

Cena 50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, środa 18 września 1957 roku

Nr 222 (3368)

## Nowe placówki polskiego handlu zagranicznego

Przedstawiciel PAP dowiaduje się, iż przygotowywane jest obecnie otwarcie nowych polskich placówek handlowych w Szanghaju (Chiny) i Madrasie (Indie). Jest to ściśle związane z rezultatami podróży, którą w kwietniu br. odbyła po siedmiu krajach Azji nasza delegacja rządowa z premierem J. Cyrankiewiczem na czele.

Członkowie delegacji stwierdzili wówczas, że rozmieszczenie naszych placówek nie jest właściwe i że nie obejmują one zasięgiem swej działalności całego terenu. Szczególnie jaszkawie występowało to w Chinach i Indiach.

## Delegacja rządowa Mongolskiej Republiki Ludowej przybyła z wizytą przyjaźni do Polski

WARSZAWA (PAP). — 17 bm. w godzinach południowych przybyła do Polski z wizytą przyjaźni, na zaproszenie rządu PRL, delegacja rządowa Mongolskiej Republiki Ludowej. Na czele delegacji stoi prezes Rady Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej — Jumzagijn Cedenbal.

Na lotnisku Okęcie, udekorowanym barwami narodowymi Mongolskiej Republiki Ludowej

i Polski, członków delegacji powitał prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Przewodniczący delegacji — premier J. Cedenbal w towarzystwie premiera J. Cyrankiewicza przeszedł przed frontem kompanii honorowej WP, która oddała mu honor wojskowy.

Józef Cyrankiewicz i Jumzagijn Cedenbal wygłosili następnie krótkie przemówienia.

Kolumna samochodów, przez ulice Warszawy udekorowane barwami narodowymi Mongolii i Polski oraz powitalnymi transparentami udała się do rezydencji delegacji rządowej — Pałacyku Myśliwieckiego w Łazienkach.

17 bm. o godz. 13.30 członkowie bawiącej w Polsce z wizytą przyjaźni delegacji rządowej MRL złożyli wizytę i sekretarzowi KC PZPR Władysławowi Gomułce i prezesowi Rady Ministrów Józefowi Cyrankiewiczowi.

W godzinach popołudniowych w gmachu Urzędu Rady Ministrów odbyły się rozmowy pomiędzy delegacjami rządowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Mongolskiej Republiki Ludowej. Ze strony Mongolskiej Republiki Ludowej w rozmowach udział wzięli: prezes Rady Ministrów Jumzagijn Cedenbal, wicepremier i minister spraw zagranicznych — S. Awarzed, sekretarz Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowej — Rewolucyjnej D. Samdan, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania S. Cewen, ambasador MRL w Polsce S. Bata oraz doradcy delegacji.

Ze strony polskiej w rozmowach uczestniczyli: prezes Rady

Ministrów Józef Cyrankiewicz, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, minister handlu zagranicznego — Witold Trampezyński, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Balesław Jaszczuk, ambasador PRL w Mongolskiej Republice Ludowej — Tadeusz Gede oraz doradcy.

W godzinach wieczornych prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz wydał w salach Urzędu Rady Ministrów przyjęcie na cześć gości.

Na przyjęcie przybył i sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Józef Cyrankiewicz i Jumzagijn Cedenbal wymienili toasty.

## Nadzwyczajne posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ (PAP). — We wtorek po południu — na dwa tygodnie przed zakończeniem ferii letnich — zebrało się francuskie Zgromadzenie Narodowe, aby wypowiedzieć się w sprawie nowego statutu Algieru (tzw. ustawy ramowej) oraz na temat polityki gospodarczej ministra finansów Feliksa Gaillarda.

Posiedzenie rozpoczęło się od dyskusji nad interpelacjami w sprawie polityki rolnej rządu, których złożono ogółem 28. Premier Bourges-Maunoury za powiedział, że postawi kwestię zaufania w związku z ustawą ramową. Na posiedzeniu przewodniczących grup parlamentarnych postanowiono, że dyskusja nad tym projektem ustawy rozpocznie się w poniedziałek 23 września, a po dyskusji rząd postawi ewentualnie kwestię zaufania.

## Podpisanie układu o współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej między Polską i NRD

BERLIN (PAP). — We wtorek przed południem w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD nastąpiło uroczyste podpisanie układu o współpracy między Polską a NRD w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Układ ten zawierał w wyniku przeprowadzonych ostatnio rozmów między delegacjami obu krajów,

## Nowe leki zagraniczne w sprzedaży

Asortyment leków zagranicznych powiększył się w tych dniach o 83 nowe specyfiki. W punktach skupu i sprzedaży leków zagranicznych można już nabyć bardzo cenne i poszukiwane dotychczas antybiotyki m. in. AMBRAMYCIN, NEOMYCIN oraz nowy antybiotyk francuski — ROVAMYCIN.

Wśród nowych lekarstw znajdują się także: specyfik zwany FURADANTIN — stosowany przy zakażeniu bakteryjnym przewodów moczowych, TAPAZOL — przy nadczynności tarczycy, HONVAN — stosowany przy leczeniu poważnego rodzaju nowotworów oraz PREPARATY WITAMIN A + D zapobiegające krzywicy u dzieci.

## Pismo premiera Rumunii do szefów rządów państw bałkańskich

BUKARESZT (PAP). — Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej, Chivu Stoica, wystosował pismo do szefów rządów Albanii, Bułgarii, Grecji, Jugosławii i Turcji w sprawie polepszenia i rozwoju stosunków między krajami bałkańskimi.

Rząd rumuński, biorąc pod uwagę doniosłość tej sprawy, uważa za konieczne rozpatrzenie jej niezwłocznie na najwyższym szczeblu i z przedstawicielami zainteresowanych rządów. W tym celu proponuje, aby jeszcze w 1957 roku zwołać konferencję szefów rządów Albanii, Bułgarii, Grecji, Jugosławii, Turcji i Rumunii w jednej ze stolic wyżej wymienionych krajów. Zdaniem rządu rumuńskiego, konferencja taka mogłaby rozpatrzyć i podjąć odpowiednie decyzje w sprawach dotyczących

wzmocnienia pokoju na Bałkanach, nieagresji, rozwiązywania w drodze pokojowej wszelkich problemów spornych, rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych itd. Pismo podkreśla, że proponowane porozumienie krajów bałkańskich nie zmierzałoby do stworzenia ugrupowania przeciwstawnego innym państwom i nie przeszkadzałoby rozwojowi przyjaźni tych krajów z innymi państwami.

## W NRF - po wyborach

BONN (PAP). — Kanclerz Adenauer oświadczył w wywiadzie dla telewizji zachodnio-niemieckiej, że będzie kontynuował dotychczasową politykę zagraniczną Bonn.

Wiceprzewodniczący Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) Erich Mende, wypowiedział się we wtorek przeciwko koalicji rządowej FDP z partią Adenauera.

## Odpowiedź prez. Tito

BELGRAD (PAP). — Agencja Tanjug donosi, że prezydent Jugosławii J. Broz-Tito wystosował do premiera rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej Chivu Stoica list, w którym stwierdza, iż propozycja premiera w sprawie polepszenia i rozwoju stosunków między krajami bałkańskimi jest bardzo słuszną. Realizacja tej propozycji — oświadcza prezydent Tito — będzie służyla interesom narodów krajów bałkańskich oraz przyczyni się do zapewnienia bezpieczeństwa Europy i do utrwalenia międzynarodowego pokoju.

## Wielki dzień sportu łódzkiego Hala Sportowa oddana do użytku

Czekaliśmy cierpliwie, choć bardzo długo na oddanie do użytku łódzkiej Hali Sportowej. Nadszedł wreszcie ten wielki dzień. Datą historyczną sportu łódzkiego będzie dzień 16 września 1957 roku, w któ-

rym to uruchomiono wreszcie maszyny i rozpoczęło się zamrażanie płyty betonowej.

Z godziny na godzinę ogromna tafla o rozmiarach 60x30 m zaczęła pokrywać się coraz grubszą warstwą lodu.

Jeszcze przez dłuższy czas przy ul. Żeromskiego dziewięć białych kłębów murarskich, a grube pedzle wygładzały mury tego olbrzymiego obiektu sporowego. Ale fakt jest, że wczoraj dokładnie o godz. 18 minut 17 na płytę lodową wyjechała pierwsza łyżwiarka. Była nią Ewa Czerny — córka jednego z budowniczych tej hali.

Przez cały dzień wczorajszego do hali przybywali dziennikarze przyjeźdźni i miejscowi interesujący się tym wielkim obiektem. Fotoreporterzy dokończeni zdjęć, ale robotnicy nie przerywali pracy. Trzeba szybko wykończyć bandy, bo za kilka godzin przyjdą na pierwszy trening, hokeiści LKS pod wodzą trenera Władysława Króla. Bandy są świeże. Pachnie wszędzie farbą, lakierem, tynkiem. Odczuwa się również chłód, gdyż lód posiada temperaturę 10 stopni. Powietrze jest znacznie cieplejsze, toteż nad taflą lodową unosi się lekka

(Dokończenie na str. 5)

## Ostry kryzys rządowy w Syjamie

DELHI (PAP). — Kryzys rządowy w Syjamie zapoczątkowany w ubiegłym miesiącu przez ustąpienie z gabinetu dowódcy armii syjamskiej marszałka Sarit Thanarata, uległ w nocy z poniedziałku na wtorek gwałtownemu zaostreniu. W dniu 16 bm. wyżsi oficerowie zgromadzeni wokół marszałka Sarit Thanarata żądali energicznie dymisji premiera Pibul Songgramma i utworzenia rządu koalicyjnego. Wobec zdecydowanej postawy wojskowych i demonstracji ulicznych przeciwko premierowi, król Syjamu wydał dekret o mianowaniu marszałka Sarit Thanarata naczelnym dowódcą wszystkich sił zbrojnych kraju. Policja i marynarka otrzymały polecenie podporządkowania się nowemu dowódcy.

We wtorek nad ranem w całym Syjamie wprowadzony został stan wyjątkowy. Równocześnie marszałek Sarit Thanarat polecił wojsku zająć stolice. Od-

działy wojskowe zajęły siedzibę rządu, główny urząd telefoniczny, urzędy policji i inne obiekty. Czołgi, które już na kilka godzin przedtem wjechały do miasta, patrolują ulice.

DELHI (PAP). — Według wiadomości napływających ze stolicy Syjamu — Bangkoku — obalony w wyniku zamachu wojskowego premier Songgramm udał się samochodem w kierunku granicy Kambodży.

Marszałek Sarit Thanarat miał zapewnić ambasadora USA w Bangkoku, że obalenie rządu nie pociągnie za sobą żadnych zmian w proamerykańskiej polityce zagranicznej Syjamu.

W związku z tym, że poprzedni rząd nie podał się oficjalnie do dymisji, zajdzie prawdopodobnie konieczność rozwiązania parlamentu i ogłoszenia nowych wyborów — oświadczył Sarit Thanarat na konferencji prasowej.

Losy 12 Polaków we Włoszech po wojnie — to treść najnowszej i nigdzie dotąd nie drukowanej powieści **GUSTAWA MORCINKA** „JUDASZ z Monte Sicuro”

Belgrad 16 września 1957 r.



Podpisanie wspólnej deklaracji polsko-jugosłowiańskiej (na zdjęciu u góry) asystują fotoreporterzy (zdjęcie obok).

CAF — Telefoto.

## Otwarcie 12 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP). — W wypełnionej po brzegi przez 3.000 delegatów i gości wielkiej sali obrad otwarta została we wtorek po południu XII sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Zgodnie z tradycją sesja rozpoczęła się od minuty milczenia poświęconej na medytację lub modlitwę.

Przeszło połowa 81 państw — członków ONZ — reprezentowana jest przez swych ministrów spraw zagr. Na otwarciu obecni byli m. in. A. Gromyko, Selwyn Lloyd i Dulles.

Sesję zagal przemówieniem ustępujący przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego książę Wan. Przewodniczącym XII sesji Zgromadzenia Ogólnego został wybrany w tajnym głosowaniu delegat Nowej Zelandii Munro. Jak przewidują, jednym z czołowych i pierwszych tematów po debacie generalnej, która zajmie jakieś dwa tygodnie, będzie

sprawa rozbrojenia. Obok tego poważne miejsce zajmie również dyskusja nad niebezpieczeństwem związanym z opadami radioaktywnymi w wyniku prób z bronią jądrową. Sprawę tę zgłoszono do porządku dziennego obrad niniejszej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Czechosłowacja i Belgia.

## SPOTKANIE Chruszczowa z Bevanem

MOSKWA (PAP). — Pierwszy sekretarz KC KPZR, N. S. Chruszczow, rzucił 17 bm. w Jaltie po ślad do parlamentu brytyjskiego, jednego z przywódców Angielskiej Partii Labourystowskiej, Aneurina Bevana i jego małżonkę — po stała do parlamentu, Jennie Lee.

## Przed wielką dyskusją

Po roku trzeźwej obserwacji życia w naszym kraju wysunęły się na czoło sprawy domagające się szybkiej, uzdrawiającej terapii. Jedną z pierwszych wśród nich jest sprawa naszej młodzieży. Kryzys jej położenia, warunki jej życia, jej działalność, bezideowość młodych ludzi — oto momenty zmuszające do uderzenia na alarm. Przysłuchajmy się, co mówią władze sadowo-prokuratorckie:

— w roku ubiegłym 64,4 proc. włamań i 44,5 proc. zabójstw oraz 63,8 proc. napadów rabunkowych dokonanych zostało przez młodzież nie przekraczającą 25 roku życia, — jedna trzecia ogółu przestępstw popełnionych przez nieletnich, to przestępstwa, których dopuściła się młodzież poniżej lat 13...

A co mówią władze oświatowe? — około 40 proc. dzieci nie kończy nawet szkoły podstawowej, a około 56 proc. młodzieży w wieku 14—17 lat w ogóle się nie uczy.

Po październiku przez szereg miesięcy nasza publicystyka zajmowała się m. in. ujawnianiem źródeł kryzysu przeżywanego przez młodzież. Przytaczano: złą sytuację rodziny (wiele rodzin nie posiada dostatecznych warunków materialnych ani umiejętności wychowawczych), niedostateczną opiekę nad dzieckiem ze strony szkoły, kryzys organizacji młodzieżowej („Jaki by on nie był ten ZMP, ale młodzież wyciągnęła jak najgorsze wnioski z jego rozwiązania”), krytyka dotychczasowych wzorów i autorytetów po XX Zjeździe i VIII Plenum, itp. Teraz przyszedł chyba wreszcie czas działania.

Partia widzi kryzys młodzieży w Polsce w całej jego ostrości. Powołane ostatnio przez KC PZPR komisje zajęły się analizą sytuacji młodzieży, szukając środków zaradczych. Doszły one do wniosku, że powinno się wypracować nowe metody pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą, i że dotychczasowe metody tej pracy nie zdały egzaminu. Co najważniejsze — komisje są zdania, że **SPRAWY MŁODZIEŻY NALEŻY ODDAĆ W REKES SPOŁECZEŃSTWA** wyzwalając je z jakiegokolwiek administracyjnych form kierowania.

Komisje rozważyły jednak możliwość powołania do życia przy Radzie Ministrów bądź Radzie Państwa — Rady Społecznej do Spraw Dziecka i Młodzieży, a przy radach narodowych — urzędów do spraw dziecka i młodzieży. Wnioski komisji idą dalej: powinno się rozpocząć prace nad reorganizacją sądownictwa dla nieletnich (Ministerstwo Sprawiedliwości pierwsze kroki już uczyniło), nową koncepcją placówek wychowawczych i domów poprawczych, racjonalnym systemem zasiłków rodzinnych oraz nad zabezpieczeniem dziecka na wypadek sieroctwa.

Sugestie komisji powołanych przez kierownictwo naszej partii są wyraźne: do pracy nad poprawieniem sytuacji naszej młodzieży powinniśmy przyciągnąć naukowców i pedagogów, ekonomistów i działaczy społecznych. Wreszcie — komisje proponują oddać sprawę wychowania młodego pokolenia w ręce całego społeczeństwa. Chodzi o to, by w szerokiej dyskusji na temat młodzieży nie zabrakło żadnego głosu roszątku, żadnego głosu trzeźwości, podyktowanego dobrem samej młodzieży i całego kraju.

Sadziemy przy tej okazji, że i wśród naszych Czytelników znajdzie się wielu takich, którzy na ten temat spróbują zabrać głos. Sprawa jest doniosła — dotyczy nie tylko dnia dzisiejszego, ale i naszej przyszłości.

Z. B.



Jak daleko zaawansowane są prace

## Według nowych zasad będzie sporządzony projekt Narodowego Planu Gospodarczego 1958 r.

Pierwszy etap sporządzania projektu planu na rok przyszły w zasadzie dobiega końca. Komisja Planowania zbiera resortowe projekty planów opracowane przez ministerstwa — niestety na ogół z opóźnieniem. Prace nad projektem planu przyszłego roku rozpoczęły się wcześniej niż w latach poprzednich, a sposób jego sporządzenia i treść poważnie odbiegają od starych wzorów.

Zamierzenie Komisji Planowania i Ministerstwa Finansów, aby plan i budżet zaczęły obowiązywać już z początkiem roku, jest właśnie realizowane przy sporządzaniu planu i budżetu na rok przyszły.

W tym celu ustalono kilka zasadniczych terminów — do 10 bm. ministerstwa miały zakończyć opracowywanie projektów

planów resortowych (niestety, do 17 bm. tylko 8 ministerstw przedłożyło projekty planów), do 5 listopada br. Komisja Planowania opracuje i przedłoży Radzie Ministrów projekt Narodowego Planu Gospodarczego na rok przyszły. Ministerstwo Finansów ma przedstawić Radzie Ministrów projekt budżetu do 30 listopada br. Projekty te, po zaakceptowaniu przez Radę Ministrów będą przedłożone Sejmowi do uchwalenia.

Do najważniejszych nowych zasad należy zaliczyć ograniczenie do niezbędnego minimum ilości dyrektywnych wskaźników planu centralnego.

Plan na rok 1958 będzie określał tylko roczne zadania poszczególnych działów i galezi gospodarki bez rozbięcia na kwartaly. Operatywne planowanie na kwartaly i miesiące będzie zadaniem przedsiębiorstw, które będą miały całkowitą swobodę ograniczoną tylko tym warunkiem, że plan roczny ma być w całości wykonany.

Plan w dziedzinie rolnictwa zakłada ekonomiczne oddziaływanie na gospodarke rolną. Na podstawie analiz np. dochodów rolnictwa, możliwości inwestycyjnych, produkcji towarowej będą podejmowane odpowiednie decyzje wpływające na dalszy rozwój produkcji rolnej. Plan określający jedynie obowiązkowe i nadobowiązkowe dostawy w skali krajowej będzie jednocześnie ujmował planowe dostawy artykułów przemysłowych dla rolnictwa. W planie wiążące będą ustalone ilości nawozów sztucznych, traktorów i maszyn rolniczych oraz materiałów budowlanych przeznaczonych dla wsi.

System planowania budownictwa na rok przyszły, został tak pomyślany, aby zadania produkcyjne przedsiębiorstw budowlanych były ustalane znacznie wcześniej. Do 1 października br. mają być zawarte umowy między przedsiębiorstwami a inwestorami, obejmujące 75 proc. robót budowlanych, które są zaplanowane na rok przyszły.

W porównaniu z latami ubiegłymi bardzo znaczne zmiany zasły w planowaniu zaopatrzenia materiałowo-technicznego na rok przyszły. Centralny system rozdzielnicwa maszyn i urządzeń został prawie całkowicie zlikwidowany. W roku przyszłym będzie wprowadzony swobodny obrót na podstawie zamówień przedsiębiorstw z tym ograniczeniem, że obrabiarki, tabor kolejowy, samochodowy i okrętowy będą nadal rozdzielane centralnie. Większą swobodę będą miały w przyszłym roku przedsiębiorstwa przy zaopatrywaniu się w surowce i materiały.

Poważne zmiany w planowaniu zachodzą także w dziedzinie: handlu wewnętrznego, inwestycji oraz w planowaniu terenowym.

## Kraju

WARSZAWA

17 bm. w sali lustrzanej Pałacu Sztuki w Warszawie odbyła się inauguracja Międzynarodowego Seminarium Oświaty Dorosłych, zorganizowanego przez Ministerstwo Oświaty i Polski Komitet do spraw UNESCO. W seminarium bierze udział ok. 40 pedagogów i działaczy oświatowych z Anglii, Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, Francji, Rumunii, Szwecji, Szwajcarii, Węgier, Włoch i Związku Radzieckiego. Polskę reprezentuje 10-osobowa delegacja. Ponadto obecni są obserwatorzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Obrady skupia się wokół trzech podstawowych problemów: organizacji i metod popularyzowania wiedzy, szkół internatowych dla dorosłych (chodzi tu przede wszystkim o uniwersytety ludowe), szkolnych form oświaty dorosłych.

Przewiduje się, że seminarium będzie trwało do 21 bm.

KRAKÓW — NOWA HUTA

17 bm. przybyła do Huty im. Lenina bawiąca w Polsce z rewizją 5-osobowa delegacja hutników amerykańskich, której przewodniczy dyr. jednej z hut, inż. E. Speer. Członkowie delegacji wyrażali niejednokrotnie swój podziw dla znacznego, nawet na warunki amerykańskie, tempa rozbudowy huty oraz dobrego rozplanowania obiektów produkcyjnych, które zapewniają załadunek dogodnie warunki pracy. Delegacja hutników amerykańskich uda się następnie na Śląsk.

KATOWICE

Śląskie Zakłady Wytwarzania Aparatury Elektrycznej A-8 w Bielsku rozpoczęły ostatnio produkcję nie wytwarzanej dotychczas w kraju aparatury sterowniczej dla pierwszych polskich elektrowozów, wytwarzanych przez wrocławski „Pafawag”.

## Powiesił się w podpalonej przez siebie stodole

We wsi Ujście, w pow. Belchatów, w obecności rolnika Jana Kociołka wybuchł pożar. W zgłiszczach spalonej stodoly gaszący pożar znaleźli zwęglone zwłoki mężczyzny. Reszki sznura na sztych wskazywały, że nie stracił on życia na skutek pożaru, lecz zginał przez powieszenie. Wzruszenie natychmiast śledstwo wykazało, iż denatem jest właściciel obficia Jan Kociołek. Od pewnego czasu wykazywał on objawy zaburzeń psychicznych. W tragicznym dniu udał się niepostrzeżenie do stodoly, podpalił ją od wewnątrz, a następnie w planującym już budynku powiesił się.

## Pokój i jedność

WARSZAWA

Podpisany 16 bm. w Belgradzie dokument przyjaźni i współpracy polsko-jugosłowiańskiej jest przede wszystkim świadectwem odnalezienia się dwóch przyjaciół, którzy — jak powiedział Władysław Gomułka — rozdzielił przeciwności losu — odnalezienia się i porozumienia w sprawach, które zarówno dla Polski i Jugosławii, jak i dla innych krajów — dla całej sytuacji międzynarodowej — mają znaczenie bardzo doniosłe. Z brzmienia wspólnej deklaracji wynika, że stosunki między Polską i Jugosławią dyktowane są wolą słuszenia pokojowi światowemu i że konstruktywna współpraca polsko-jugosłowiańska będzie się zaznaczała również w ważnych dla polityki międzynarodowej sprawach, jak np. dążeniu do wzmocnienia autorytetu ONZ lub popieraniu każdej konstruktywnej inicjatywy, zmierzającej ku ruszeniu sprawy rozbrojenia z martwego punktu.

Niezwykle doniosłym punktem wspólnej deklaracji, który promieniuje na sytuację europejską i ma szczególną wagę dla Polski, jest stwierdzenie, że rząd jugosłowiański uznał zachodnią granicę Polski za ostateczną granicę polsko-niemiecką. Po raz pierwszy, państwo które nie jest członkiem paktu warszawskiego, stwierdziło oficjalnie nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie. Trzeba podkreślić tym bardziej, że podczas rozmów między obu delegacjami problem ten wzbudził szczególne zainteresowanie wśród zgromadzonych w Belgradzie obserwatorów zagranicznych: warto podkreślić tym mocniej, że przedstawiciele prasy i radia zachodnio-niemieckiego w Belgradzie nie kryli swego poglądu, iż żaden rozumny człowiek w Niemieckiej Republice Federalnej nie może luźnić się możliwością zmiany tej granicy.

W tutejszych kołach obserwatorów zagranicznych, w przeddzień podpisania wspólnej deklaracji mówiono o czynionych przez pewne przedstawicielstwa dyplomatyczne w Belgradzie próbach wyeliminowania z wspólnej deklaracji wzmianek odnoszących się do NRD. Chodziło o to, by Jugosławia nie sty-

dziła istnienia dwóch państw niemieckich.

Wspólna deklaracja składa się z trzech części, lecz stanowi ona integralną całość. Cała deklaracja ma bowiem jeden wspólny fundament. Władysław Gomułka, przemawiając na lotnisku przed odwołaniem do Warszawy, oświadczył: „Podkreśliłmy wolę prowadzenia aktywnej polityki szerokiej współpracy między krajami o różnych ustrojach społecznych. Pragniemy przyczynić się do tego w sposób konkretny, gdyż wiemy dobrze, że socjalizm może się najlepiej rozwijać tylko w warunkach pokoju, a pokój nie da się utrwalić bez powstrzymania wysiłku zbrojeń i bez pełnego respektowania niepodległości i równości narodów, bez zapewnienia ich bezpieczeństwa”.

Zarówno przed przyjazdem polskiej delegacji do Belgradu, jak i w czasie trwania rozmów, pewne koła zachodnie spekulowały na osłabienie obozu socjalizmu poprzez stworzenie jakiegoś nie określonego bliżej separatystycznego porozumienia polsko-jugosłowiańskiego. Liczono — krótko mówiąc — na osłabienie obozu krajów budujących socjalizm. Rezultat rozmów polsko-jugosłowiańskich przy niósł tym kołom głęboki zawód. „Dalsze losy walki o pokój i socjalizm — stwierdza wspólna deklaracja — wymaga ucielenia wizeru i współpracy partii komunistycznych i robotniczych oraz krajów socjalistycznych, wyrażając budowanie jedności ruchu robotniczego, rozwijania współpracy ze wszystkimi siłami postępowymi na świecie”.

Rozmowy polsko-jugosłowiańskie przejęto były duchem proletariackiego internacjonalizmu i temu internacjonalizmowi służyć będą osiągnięte w nich rezultaty. Rozmowy polsko-jugosłowiańskie miały za budołę wzmocnienie socjalizmu, przyczynienie się do wzmocnienia solidarności krajów budujących socjalizm. Ich rezultaty świadczą o całkowitej zgodności z uchwałami XX Zjazdu KPZR i — wzmocniając międzynarodowy ruch robotniczy — służą pokojowi światowemu. (AP)

## GŁOSY I ODGŁOSY

MELDUJE SIĘ DEMOKRACJA

Swego czasu dużo mówiono u nas o potrzebie utrzymania ściślejszej więzi między kierownictwem partyjnym i administracyjnym, a masami ludności. Niestety, jak do tej pory więź ta realizowana jest z dużymi oporami. Nie wiadomo czy przeszkadza temu brak czasu, czy też chęci. Nawet nasi posłowie zapominają o ciążącym na nich obowiązku informowania wyborców o przebiegu prac Sejmu. Sprawy te przypomniały nam się dzięki spotkaniu zolgi Fabryki Maszyn Odlewniczych w Krakowie z I sekretarzem KM PZPR oraz członkami Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa o czym w obszerniej relacji donosi „Dziennik Polski”.

Czytamy tam, że podczas kilkogodzinnego spotkania kierownicy partii i administracji odpowiadali na liczne pytania dotyczące sytuacji politycznej i ekonomicznej kraju oraz gospodarki niemieckiej. Liczna frekwencja była dowodem celowości i potrzeby organizowania tego typu imprez.

Wśród pytań postawionych przez zabiegane następująco: Dlaczego w Krakowie istnieje bezrobocie i kiedy będzie zlikwidowane zupełnie? Dlaczego Kraków jest najbrudniejszym miastem w Polsce? (zapomniano chyba o Łodzi). Dlaczego Kraków otrzymuje tak małe kredyty inwestycyjne? Ile wydano koncesji handlowych, przemysłowych i komu?

BRAKORÓBSTWO I NERWY

Fakty brakoróbstwa nie są u nas niczym nowym. Możłiwość naszych producentów pod tym względem sięgają czasem wyżyn o których filozofom się nie śniło.

Nowy i to niemały przyczynek do tego znajdujemy w korespondencji Włodzimierza Puchalskiego przebywającego wraz z naszą ekspedycją naukową na Spitsbergen. Pisze on: „Ekwipunek, w który nas

wyposażono, czy ubrano, jest wprost skandaliczny. Niech jasna cholera weźmie tych brakorobów. Szkoda, że ich z nami nie ma, żeby ich na tym mrozie poubierać w spodnie, które prawie wszystkie się porozpruwały i to w najrozmaitszych miejscach... To samo obuwie turystyczne. Można je włożyć jedynie w cienkich skarpetkach. Niedobre jest również z radiem. W koło namiotów stoja wieże, słupy, maszty, wielotonowe agregaty, tylko że od miesiąca nie można uzyskać najmniejszego kontaktu ze światem”.

Można zrozumieć zdenerwowanie Puchalskiego. Takie wyposażenie wyprawy to już nie brakoróbstwo a po prostu bezczelność.

ODKRYWANIE LENINA

Od dłuższego już czasu nasi publicyści coraz wszechstronniej sięgają do dzieł Włodzimierza Lenina. Można by powiedzieć, że dzięki temu odkrywamy na nowo wielkość myśli tego filozofa i rewolucjonisty. Ostatnio przy okazji zainicjowanej dyskusji przedzjazdowej tygodnik „Polityka” przypomniał jedną z kapitalnych myśli Lenina, która brzmi: „Nawet balwany potrafią rządzić przy pomocy stanu wyjątkowego”.

Cytat ten dedykujemy tym wszystkim, którzy wbrew powszechnie panującej opinii partii i społeczeństwa uważają, że najwygodniejszą drogą rozwiązania wielu aktualnych problemów prowadzi przez przywrócenie dawnych metod rządzenia.

SLONIMSKI NA GORĄCO

W czasie ostatniego kongresu PEN Clubu w Tokio ołbrzymia popularność wśród tamtejszego społeczeństwa zyskał obok Steinbecka nasz znakomity pisarz Antoni Slonimski. Wywiady z nim i dowcipne wypowiedzenia obiegają Tokio. Wspomina o tym Slonimski w wywiadzie udzielonym w kraju:

„Sporo było nieporozumień związanych ze mną. Jedno z pism nazwało mnie poetą emigracyjnym z Ameryki, inne — wybitnym komunistą. Biuro sekretariatu kongresu dało mi odznakę kongresową z napisem: „Pani Slonimska”. Wszystkie trzy nieporozumienia wyjaśniłem ku obopólnemu zadowoleniu”.

TURYSTYKA

Trybuna Ludu zamieszcza artykuł informacyjny o realizacji umowy turystycznej między Polską i Czechosłowacją. Przy tej okazji przypomina, że ciągle jeszcze tkwimy na martwym punkcie rozmowy na temat rozszerzenia konwencji turystycznej na cały obszar Polski i Czechosłowacji. Przy tej okazji „Trybuna Ludu” podaje o nawiązaniu wstępnych rozmów w sprawie zawarcia konwencji turystycznej z ZSRR, która by objęła obszar Ukrainy.

Rozumiemy wszystkie trudności związane ze sfinalizowaniem porozumień turystycznych, niemniej jednak wydaje się, że czas już najwyższy, aby mieszkańcy sąsiadujących ze sobą krajów socjalistycznych mogli swobodnie poznać się nawzajem. Szerok krajów europejskich potrafiło rozwiązać podobne sprawy ku wspaniałemu zadowoleniu. I to już dawno.

## Sejmowa Komisja debatuje nad sprawami walki z alkoholizmem

Sejmowa Komisja Pracy i Spraw Socjalnych debatuje nad problemami zwalczania alkoholizmu. Posłowie wysłuchali wyjaśnień przedstawicieli poszczególnych resortów.

M. in. przedstawiciele Ministerstwa Handlu Zagranicznego poinformowali zebranych, że eksport wódek wzrósł w r. 1957 w stosunku do roku 1956 prawie pięciokrotnie i przekroczył poziom naszego eksportu z r. 1937 trzykrotnie. Możliwość dalszego

wzrostu eksportu hamuje brak estetycznych opakowań.

W związku z podpisaniem w ostatnim okresie szeregu umów handlowych (zwłaszcza z Ameryką) zbyt polskich wódek stale wzrasta. Wódki polskie eksportujemy obecnie do 35 krajów na świecie, podczas gdy przed wojną eksport ten obejmował 8 krajów.

Przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości stwierdził, że łagodne kary i duży procent umiarkowania (17 proc.) wyroków z artykułów ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, wynikają m. in. z wątpliwości, jakie nasuwają sformułowania przepisów ustawy, dotyczące zwłaszcza fizycznego i moralnego znaczenia się nad rodziną. Często zdarza się również, że w toku rozprawy członkowie rodzin, którzy donieśli o popełnionym przestępstwie, proszą o łagodny wymiar kary.

Udzielenie związku zawodowemu uprawnień do wydawania bez sądu decyzji przekazywania rodzinie zarobków musi budzić poważne wątpliwości. Rady zakładowe mogą na mocy ustawy o zwalczaniu alkoholizmu przekazywać do sądu wnioski w sprawie zabezpieczenia rodzinie zarobków. Z uprawnień tych jednak na ogół nie korzystają.

Przedstawiciel Generalnej Prokuratury stwierdził, że Generalna Prokuratura prowadzi rozpoznanie terenowe w Wołominie i Warszawie (Praga-Sródmieście) zanotowała liczne wypadki wycofywania domieszek ziołonych przez żony pijaków o maitretowaniu ich. Przyczyną wstrzymywania się rodzin od składania do sądów doniesień na pijaków jest obawa przed utratą jedynego żywiciela.

Dlatego też potrzebny byłby przepis upoważniający naczelników więzień do przekazywania rodzinom zarobków alkoholików osądzonych w więzieniu.

Przedstawiciel Komendy Głównej MO stwierdził słusność wniosków dotyczących aktywizacji MO. Milicja jest obecnie bardziej niż kiedykolwiek uczulona na walkę z pijanstwem, ale ma wiele słobotów z zatrzymanymi alkoholikami.

Należałoby dążyć do maksymalnego ograniczenia przepływu pijaków przez granice państwa. Obowiązek organizowania i bieżącego nadzoru nad nimi jest w praktyce na przełomie rad narodowych. Jak dotąd mamy w kraju zaledwie siedem organizacji nowych postępie bardzo opornie. Poza milicją nikt się na sprawę nie interesuje. Zdaniem KG MO boby wytrzeźwieni powinni być placówkami o charakterze profilaktyczno-leczniczym, a nie formą aresztu. Powinny one znaleźć się pod opieką i kontrolą Ministerstwa Zdrowia. Istnieje również potrzeba wyposażenia i boby własny odpowiedni transport.

Dyrektor generalny Ministerstwa Finansów stwierdził, że reprezentowany przez niego resort jest jak najbardziej zainteresowany w zwalczaniu nadmiernego spożycia alkoholu przez społeczeństwo. Budżet państwa socjalistycznego składa się z dochodów całej gospodarki narodowej. Konsumpcja alkoholu uderza poważnie w wyniki budżetowe naszego państwa, obniża wydajność pracy robotników, zwiększa nieproduktywne wydatki na naprawę zepsutych i uszkodzonych maszyn obsługiwanych przez ludzi nietrzeźwych. Na rozbite samochody, na leczenie chorych pijaków, na utrzymywanie szkół specjalnych dla niedorozwiniętych dzieci alkoholików oraz na zwiększenie zasobów chorobowych. Ministerstwo Finansów poprze wszelkie środki uchwalone przez Sejmową Komisję Pracy i Spraw Socjalnych na walkę z alkoholizmem.

## Radio

ŚRODA, 18 WRZEŚNIA

15.10 Muz. rozrywkowa. 15.30 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna szafeta”. 16.05 (L) Koncert rozrywkowy. 16.45 Audycja historyczna. 17.01 (L) Felieton aktualny. 17.15 (L) Kalendarz muzyczny. 17.50 (L) Spiewa chór studentów węgierskich. 18.10 (L) Lódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 18.00 Koncert krakowskiego chóru PR. 19.20 Felieton literacki. 19.30 Muzyka taneczna. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Melodie rozrywkowe. 20.45 Wiersze paryskie T. Kubiecia. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży. 21.55 Gra orkiestra taneczna PR. 22.30 Wydarzenia PWW. 23.00 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

TELEWIZJA

Środa, 18 września

18.00 Retransmisja z Warszawy reportażu popularno-naukowego pt. „Pencylina”. 18.45 Filmy dokumentalne. 19.10 Audycja pt. „Obraz na ścianie”. 19.30 Retransmisja z Warszawy — Wiadomości dnia. 19.50 Retransmisja z Warszawy — Najświetniejsza arie świata. 20.20 Program tygodnia — Polska Kronika Filmowa.



# Zaplecze jest i... nie ma go Plebiscyt na gorąco

W jakim stopniu wykorzystane jest to zaplecze w woj. łódzkim?

Aby odpowiedzieć na to pytanie trzeba zdać sobie sprawę z tego, że woj. łódzkie nie jest samowystarczalne jeżeli chodzi o zaopatrzenie w materiały budowlane. Naturalna baza surowcowa wygląda u nas o wiele gorzej niż w innych rejonach kraju. Mamy stosunkowo mało lasów, mało złóż gliny i glinki. Jeśli jeszcze dodac słabutkie i przestarzałe wyposażenie naszego przemysłu terenowego, otrzymamy niewesoły obraz naszego zaplecza.

Przemysł terenowy materiałów budowlanych odczuwa przede wszystkim brak ludzi do pracy, poza tym — wydajność wielu robotników pozostawia dużo do życzenia. Przyczyną tego zjawiska tkwią zarówno we wzrastającej absencji jak i w tym, że większość robotników z przemysłu terenowego zatrudnia się dodatkowo u prywatnych właścicieli „wapienników lub cegielni albo, posiadając własną ziemię, poświęca wiele czasu na jej uprawę. Tego rodzaju „rozdwojenie robocze“ musi się odbić ujemnie na wydajności.

## DZIWA „KALKULACJA“

O ile intensywny rozwój prywatnych przedsiębiorstw produkujących materiały budowlane stanowi dużą pomoc w zaopatrzeniu rynku, o tyle pewne istniejące paradoksy odbijają się ujemnie na zaopatrzeniu, a to przez ograniczone możliwości produkcyjne państwowego przemysłu terenowego.

Paradoksem takim jest nerealna cena cegły, co zmniejsza rentowność przemysłu terenowego, a pośrednio odbija się ujemnie na placach robotników. Cena cegły produkowanej przez przemysł państwowy waha się, w zależności od gatunku, w granicach 506—782 zł (1.000 sztuk). Tymczasem prywatni przedsiębiorcy otrzymują za cegłę do 1.100 zł — w zależności od zawartej umowy o sprzedaż. Wapno (I gat.) ma uśaloną cenę 500 zł za tonę. Prywatni wytwórcy sprzedają je w granicach 800—900 zł. Uregulowanie cennika na te materiały, naszym zdaniem, uzasadniłoby w dużym stopniu sytuację na rynku budowlanym.

Inna sprawa, że podatnym gruntem do wszelkiego rodzaju spekulacji jest nasz zbiór krajoznawczy. Tymczasem system zaopatrzenia w materiały budowlane. Na przykład z GRN wapna czy cegły budującej się chłopi oczekiwali muszą nieraz miesiącami, a na to nie mają czasu. Aby „przyspieszyć“ realizację przydziałów nierzadko praktykuje się łapówki. Łapówka plus cena artykułów bardzo często przewyższa cenę jakiejś prywatnej przedsięwzięcia. Wniosek oczywisty: lepiej zaopatrywać się u prywatnych.

## DLACZEGO NIE WYKORZYSTANE?

Wprawdzie tłumaczono mi rozmaicie, ale, cóż tu ukrywać, nie rozumiałem i zrozumieć nie mogę, dlaczego nie wykorzystuje się w pełni wszystkich bogactw naturalnych w dziedzinie materiałów budowlanych.

Na przykład w Zadzimiu (po wiat Poddebice) istnieje pokład glinki do produkcji dachówek. Nie eksploatuje się go, bo trzeba by zbudować wszystkie urządzenia, a nawet osiedle mieszkalne, gdyż — podobno — mieszkańcy Zadzimia nie chcą pracować w przemyśle, trzeba by więc sprowadzić robotników z innych miejscowości i zapewnić im mieszkanie.

Tyle przykład. Jednak jego wymowa jest chyba oczywista: nie wykorzystuje się tego, co mogłoby przynieść dochód i korzyść naszej gospodarce. Dlaczego? Przecież koszty budowy zamortyzowałyby się w krótkim czasie, gdyż wszelkie materiały budowlane są towarami poszukiwanymi.

Podobnych przykładów można by przytoczyć więcej, ale nie o przykłady chodzi. Należy zdziwić się, dlaczego przemysł terenowy produkujący tak potrzebne i poszukiwane artykuły jakimi są materiały budowlane narzeka na brak pieniędzy. Nie może przekonać nawet twierdzenie, że unowocześnienie takich obiektów, jak okolice Sulejowa czy cegielnie wielunię nie opłaca się, gdyż tamtejsze złoża wystarczą tylko na 10—15 lat. Przyspiesze-

W sytuacji mieszkaniowej w jakiej znalazł się cały kraj należy przyznać tendencji rozwojowej w budownictwie i w miarę możliwości przychodzić mu z pomocą — przede wszystkim gwarantując odpowiednie zaopatrzenie w materiały budowlane. Chodzi o to, by wykształcić do maksimum wszystkie możliwości produkcyjne materiałów budowlanych, zapewnić pełną eksploatację posiadanych złóż gliny, glinki, wapna itp. — słowem wykorzystywać zaplecze.

nie eksploatacji przez moderni zację urzędów zamortyzowałyby się niewątpliwie oczywiście przy równoczesnej rewizji dotychczasowych cen.

## Z GOSPODARKI „NA BAKIER“

Był okres, kiedy państwowe wapienniki stanęły z braku węgla. W tym samym czasie „u prywatnych dymilo“. Okazuje się, że prywatni przedsiębiorcy potrafili zaopatrzyć się w węgiel i to w prosty sposób. Dostarczyli oni wapno na Śląsk, uzyskując od górników jako częściową zapłatę węgiel z ich przydziałów. (Jak wiadomo, na Śląsku budownictwo indywidualne jest bodaj najczęściej rozwinięte). Tymczasem przemysł państwowy nie potrafił zabezpieczyć sobie ciągłości produkcji.

W tym kontekście nie można się dziwić, że przedsiębiorstwa, które powinny i muszą być rentownymi, cierpią na chroniczny brak gotówki, nieważąc wiele planów rozwoju produkcji.

Sytuacja w terenowym przemyśle materiałów budowlanych wykazuje, że

## TRZEBA SIĘ RZECZOWO ZASTANOWIĆ

nad dalszymi poczynaniami w tej mierze.

Czy na przykład nie warto by oddać niektórych mniejszych i nieczynnych dotąd zakładów prywatnym dzierżawcom? Uczyniono tak na Zie-

Jeden z prywatnych wapienników w budowlanych ostatecznie na terenie pow. wielunińskiego.

Fot. T. J.

miach Zachodnich, gdzie ostatnio notujemy intensywny rozwój przemysłu materiałów budowlanych i niemal pełne zaopatrzenie tamtejszego budownictwa. Obok tego należy w jakiś sposób uregulować anomalie w różnicy cen materiałów budowlanych produkowanych przez państwo i przez prywatnych przedsiębiorców. Pilną sprawą jest także modernizacja wyposażenia istniejących obiektów i (jednaki) budowa nowych tam, gdzie istnieje odpowiednia złoża.

W. WITKOWSKI



## ● Słowniki ● Encyklopedie ● Poradniki językowe Ciekawe wydawnictwa PWN i Wiedzy Powszechnej

Brak na naszym rynku księgarskim wszelkiego rodzaju słowników, samouczków obcojęzycznych, encyklopedii i leksykonów daje się bardzo poważnie odczuć. Dlatego też — pisze „Trybuna Ludu“ — z największym uznaniem należy powitać inicjatywę Państwowego Wydawnictwa „Wiedza Powszechna“ oraz Państwowego Wydawnictwa Naukowego zmierzających do wypełnienia tak poważnej luki na tym odcinku.

Jeszcze w tym roku otrzymamy z „Wiedzy Powszechnej“ Podręczny słownik języka polskiego — Arca w ilości 25 tys. (75 tys. w 1958 r.). Słownik etymologiczny Brücknera oraz Słownik wyrazów bliskoznacznych Skorupki. W roku zaś przyszłym: Mały słownik wyrazów obcych F. Jakubowskiego, Słownik gwary warszawskiej Wierzbickiej (uwaga miłośnicy Wiecha!), Słownik geograficzny J. Staszewskiego za wieraający etymologiczne wyjaśnienie około 4 tys. nazw geograficznych i niecierpliwie oczekiwania i to Słownika języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego.

Bardzo pocieszająco przedstawia się plan „Wiedzy Powszechnej“ w zakresie słowników obcojęzycznych. Poza wydanymi już niemiecko-polskim i polsko-niemieckim oraz francusko-polskim i polsko-francuskim (po 2 nakłady każdy) wkrótce ukaze się słownik angielski Kiersta. Jest to przedruk wydania z 1926 r. technika fotofitsetowa. Licząc się z tym, iż nakład 40 tys. zostanie szybko wyczerpany, wydawnictwo przygotowuje na rok 1958 obszerny i poprawiony słownik angielsko-polski i polsko-angielski T. Grzebińskiego (100 tys.). Czekają nas też w 1958 r. słowniki kieszonkowe: czesko-polski i polsko-czeski H. Batowskiego i D. Bergowej, słowacko-polski i polsko-słowacki H. Batowskiego, podręczne słowniki: polsko-rosyjski M. Rozwadowskiej, rosyjsko-polski J. Dworackiego, polsko-bułgarski S. Radewa oraz część II słownika serbo-chorwackiego V. Franciá (część I wyszła w tym roku).

Państwowe Wydawnictwa Naukowe mając duże osiągnięcia w zakresie publikacji słowników i podręczników obcojęzycznych dla poziomu szkół wyższych (lektoratów) również w przyszłym roku będą kontynuowały swą działalność. Poza wydanym w 1957 roku podręcznym słownikiem łacińsko-polskim plan przewiduje wydanie w latach 1958 do 1961 IV-tomowych słowników łacińsko-polskiego oraz grecko-polskiego.

## ROZMÓWKI, SAMOUCZKI, PODRĘCZNIKI OBCOJĘZCZNE

Dużym powodzeniem z pewnością cieszyć się będą rozmówki o-

raz samouczki obcojęzyczne. W tych miesiącach dzięki „Wiedzy Powszechnej“ znajdziemy w księgarniach rozmówki, angielskie, niemieckie i węgierskie, a w przyszłym roku francuskie, czeskie, rosyjskie i włoskie oraz rozmówki polskie w wersji angielskiej i francuskiej. Otrzymamy również samouczek języka angielskiego Dobryckiej (grudzień br.) a w 1958 węgierskiego E. Mroczko i podręcznik języka angielskiego A. Mikulskiej. Ten ostatni przeznaczony dla dzieci od 4—8 lat będzie ilustrowany.

PWN zapowiadają już na październik br. fotograficzny przedruk ostatniej edycji angielskiej znanego podręcznika C. E. Eckersleya „Essential English for Foreign Students“. W przyszłym roku mi wydają przeznaczone dla lektoratów podręczniki języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego.

## ENCYKLOPEDIA, LEKSYKON I PORADNIKI

„Wiedza Powszechna“ — jak już donosiliśmy, przygotowuje serię wydawnictw encyklopedycznych. M. in. w przyszłym roku ukazywać się będą „Leksykon gospodarstwa domowego“. W książce tej znajdziemy praktyczne porady, jak prowadzić i estetycznie urządzać dom, jak zorganizować życie kulturalne, szeroko omówione będą zagadnienia samodzielnego szycia i naprawy odzieży. Tekst bogato ilustrowany.

Do książek, które zostaną na pewno momentalnie rozchwytane przez „pleć piękna“, należą będą: leksykon „Zachowaj urodę“ — adaptacja niemieckiej „Schön sein — schön bleiben“ oraz „A. B. C. elegancji“ H. Groszewskiej.

Poza tym otrzymamy „Almanach wiedzy“ z obszernymi wiadomościami ze wszystkich dziedzin, tom I Encyklopedii staropolskiej Glogera oraz po raz pierwszy coś dla naszych najmłodszych. Będzie to „Świat dziecka“ — adaptacja jednej z najlepszych na świecie encyklopedii dla młodzieży pt. „Mon premier Larousse“. Praca ta dostosowana do warunków życia dziecka w Polsce wydanie bogato ilustrowana.

PWN, jak już informowaliśmy, przygotowuje Małą encyklopedię kultury świata antycznego (pierwszy tom ukaze się jeszcze w tym roku), jednatomowa Mała encyklopedia powszechna (1958 r.), oraz 10-tomowa encyklopedia, która zawierać będzie 100 tys. hasel. Przewiduje się jej ukazanie w latach 1960—62.

Z innych planowanych przez PWN wydawnictw warto jeszcze wymienić. Słownik terminów literackich J. Krzyżanowskiego, Historię odkryć geograficznych — przekład z niemieckiego oraz prace zbiorowe pt. „Powstanie życia na ziemi“.

Trzeba jeszcze wspomnieć o ciekawej serii zapowiadanej przez

„Wiedza Powszechna“ pt. „Srebrne i złote myśli“. W serii tej wyda oprawne w płótno bogato zdobione tomiki, zawierające aforyzmy, sentencje i przysłowia różnych narodów. Wkrótce otrzymamy w opracowaniu A. Nowickiego „Złote myśli ludzi Odrodzenia“ oraz w opracowaniu I. Krońskiej Grecję i Rzym. W 1958 r. Chiny, Indie, Bliski Wschód i Afrykę.

(J. G.)

## «Film Polski» z »Defa« startuje... na Wenus

CZY? Naturalnie rakieta międzyplanetarna. Z KIM? — Z bardzo wieloma osobami, a w szczególności głównymi bohaterami: Hindusem, Polakiem, Rosjaninem, Chińczykiem, Niemcem, Amerykaninem, Murzynem i Francuzką.

PRZY POMOCY? — Stanisława Lema, Kurta Maetzig i wielu innych...

POD MELODIE?... Muzyki elektronicznej.

KIEDY? — Start — już się odbył.

A WYNIK? — Ujrzymy mniej więcej za rok. Barwny, panoramiczny i w pełnym tego słowa znaczeniu, sensacyjny film pt. „Planeta śmierci“.

Ujrzymy pierwszy owoc współpracy filmowców Polskiej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z której — jak oświadczył na konferencji prasowej w Warszawie — znany reżyser „Defy“ i pedagog, prof. dr Kurt Maetzig „bardzo się cieszy i uważa, że choć będzie to pierwszy film stworzony wspólnymi siłami, ale na pewno nie ostatni“.

„Planeta śmierci“ narodziła się z „Astronautów“ Wspólnymi siłami St. Lema (Polska), K. Maetzig (NRD), K. Fette (Polska) i G. Reisch (NRD) powstał scenariusz pasjonującego filmu. Są już kierownicy produkcji i reżyserzy: Makarczyński oraz Kurt Maetzig — znany reżyser „Rady Bogów“ „Matężstwa

## Pytanie:

— Jak ocenia Pan (Pani) pracę łódzkiej MO?

## Odpowiadają:

MGR KAZIMIERZ DOBROWOLSKI — dyrektor V Liceum dla Pracujących:

— Z prawdziwą radością obserwuję wzrost autorytetu milicji wśród społeczeństwa. Dzieje się tak nie bez przyczyny: milicja nasza wydatnie podniosła swój poziom, choć jeszcze nie osiągnęła takiego jak reprezentuje, dajmy na to, policja angielska. Chodzi mi o wykształcenie fachowe, kulturę obywatela ze społeczeństwem „na co dzień“, bo przecież nie można każdego obywatela traktować na równi z... przestępcą, a takie wypadki miały miejsce w przeszłości. Interwencje milicji są teraz skuteczniejsze, no a Pogotowie MO to wprost dobrodziejstwo. I nie ma pan pojęcia, jak człowieka podnosi na duchu widok milicjanta, który przeprowadza przez jezdnię starszkę lub dziecko, znajdując się przypadkiem bez opieki.

Ostatnio MO nawiązała współpracę z łódzkimi szkołami. Współpraca ta przejawia się m. in. w nadsyłaniu wiadomości do szkoły o ukaraniu ucznia grzywną za wskakiwanie do tramwaju czy inne jakiego wykroczenie. W szkole uczeń otrzymuje nagane publicznie (na apelu) lub w „cztery oczy“ z dyrektorem — system ten odnosi skutki i jest wychowawczy.

Uwagi pod adresem łódzkiej MO?.. Więcej kontroli w parkach łódzkich i na rannych seansach w kinach, bo młodzież szkolna lubi wagarować. I jeszcze jedno: milicja nasza mogłaby częściej „pojawiać“ się w cywilu, gdyż mundur b. często utrudnia wykrycie przestępstwa. A same mundury mogłyby być bardziej dopasowane, lepiej uszyte, bo wie pan, jak to jest: „Jak cię widzą, tak cię piszą“...

IRENA KORZENIOWSKA — pracownik pijalni piwa przy ul. Piotrkowskiej:

— Milicja? Owszem... jestem wdzięczna za zlikwidowanie przynajmniej do połowy — chuligańskich „klik“ grasujących po ulicach Łodzi. Mam żal do milicji, że nie poszła dalej po obranej drodze, bo chuligani przeniesli się z ulic do lokali i tam rozrabiają dalej. Np. w naszej pijalni piwa.

Milicja rzadko do nas przychodzi, a jak się czasem zjawia, to w mundurze i „rozrabiając“ uspokajają się, ale tylko na czas pobytu milicji. Gdyby tak funkcjonariusze w cywilu obserwowali trochę naszą pijalnię w godzinach wieczornych i potem wyciągnęli wnioski...

HENRYK WALCZEWSKI — kierownca taksówki nr 318:

— Milicjanci — chłopaki na „sto dwa“, tylko czasem bywają zbyt „gorliwi“, szczególnie w stosunku do kierowców. Rozumie się, że jeżeli ktoś prowadzi wóz po pijanemu, albo łamie przepisy drogowe, czy ma źle przygotowany technicznie samochód i wyjeżdża nim na ulicę, to trzeba ukarać, a nawet odebrać prawo jazdy.

Mnie się ostatnio zdarzyło, że przejechałem skrzyżowanie przy złotym świetle... właściciel tylko połowę skrzyżowania, bo złote światło „złapało“ mnie akurat na środku... Zaraz mnie zatrzymali milicjanci i — mandat, a nawet chcieli wyrwać mi talon z prawa jazdy. To było niesprawiedliwe, bo po prostu coś im się przywidziało... Człowiek jest omylny...

Dlatego, moim zdaniem, milicja winna być bardziej uważna i karać tylko tam, gdzie jest pewna winy „delikwenta“.

Rozmawiał: WITK.

Baraniecki  
Brzeziński  
Fijas  
Ibisy  
Oścień  
Prutkowski  
Sztudynger  
Safrin  
Walter  
w nowej  
„Karuzeli“  
16 str. 1 zł

w mroku“ oraz epopei o Ernście Thaelmanie, jest kompozytor Markowski który ma zastosować do filmu muzykę elektroniczną!

Nazwiska aktorów — producenci trzymają jeszcze w tajemnicy. Wiadomo tylko, że będą to nazwiska pierwszorzędne. I wiadomo, że obsada będzie niecodzienna — osiem głównych ról w filmie: Polak, Hindusa, Chińczyka, Rosjanina, Niemca, Francuzki, Amerykanina i Murzyna będą grali przedstawiciele wszystkich tych narodowości. Ponadto odpowiedzialne role „grać“ będą... roboty.

Jak oświadczył prof. Maetzig — „krecić“ zaczęli już w grudniu br. Zdjęcia wykonywane będą we Wrocławiu i w królestwie „Defy“ Babelsbergu. Po roku, film w językowej wersji polskiej i niemieckiej ma wejść na ekran. Przy wspólnej pracy termin ten wydać się realny, bo gdyby było inaczej to kto wie, czy na Wenus nie wyleciałyby wcześniej prawdziwa rakietą międzyplanetarną...

Ktoś bardzo złośliwy mógłby powiedzieć że Film Polski chce osiągnąć poziom światowy musi brać od razu rozped... raketowo-międzyplanetarny. Ale — niech tam! Spółka jest dobra, dobra na dziś i na jutro. A słowa reż. Maetzig: „Będzie mi robić wszystko, by był to dobry film“ napawać mogą optymizmem.

K. ZAREWICZ



# Trzy dni w tygodniu „Nie zgaduj — lecz pomyśl”

Dzisiaj zamieszczamy drugie pytanie naszego cotygodniowego konkursu pod nazwą „Nie zgaduj — lecz pomyśl”. Każdego tygodnia w wtorki, środy i czwartki zamieszczamy będziemy po jednym pytaniu konkursowym wraz z kuponem. Kupon ten trzeba wyciąć i po zebraniu ich z trzech dni wysłać z wpisanymi odpowiedziami na adres redakcji, Łódź, Piotrkowska 96. W losowaniu będą brały udział odpowiedzi nadesłane nie później niż do niedzieli każdego tygodnia. Wyniki podawane będą w każdy wtorek wraz z rozpoczęciem nowego konkursu. Redakcja przewiduje każdego tygodnia trzy nagrody:

- 1) 250 zł
- 2) 150 zł
- 3) 100 zł

Zwycięzcom konkursu nagrody będą wysłane pocztą.

A więc uwaga: Nasze drugie pytanie brzmi:

2. Kto, względnie co to jest Toulouse-Lautrec?

- a) Nazwa miejscowości
- b) Odmiana tulipana
- c) Nazwisko słynnego malarza

Na wszelki wypadek przypominamy podane wczoraj pierwsze pytanie konkursu: Kto i gdzie powiedział „Czterdzięci wiewiórek patrzy na was”.

**KUPON**

Odpowiedź na pytanie nr 2 brzmi:

.....

.....

.....

## Czytajcie i prenumerujcie „DZIENNIK”

### Kilka pytań „Dziennika”

**Odpowiada Jan Redlicki kiper z Wytworni Win i Miodu**

- Od jak dawna zajmuje się pan oceną gatunków win?
- Od 9 lat.
- W jaki sposób odróżnia pan rodzaj trunków?
- Po zapachu i smaku. Dużą rolę odgrywa tu zmysł powonienia. Inny przecież będzie miód staropolski, a inny miód białe polskie czy też miód czarny. Jednakże sam zapach nie wystarczy. Trzeba do tego mieć czucie podniebienia, które pozwoli na odpowiednią ocenę trunku. W niewielkich ilościach z różnych kieliszków próbuję na czczo kilka gatunków, które odpowiednio klasyfikuję.
- Jakiego gatunku wina produkuje się w waszym zakładzie?
- Białe i czerwone, gronowe oraz miód staropolski. Miesięcznie produkujemy 10 tys. butelek.
- Jak wygląda cykl produkcyjny?
- Według receptury wino fermentuje 3-4 tygodnie, zaś 3 miesiące leżakuje w beczkach. Dłużej trwa leżakowanie miodu, bo aż 6 miesięcy.
- Po jakim okresie wino się psuje?
- Dobre wino im starsze, tym jest lepsze, do takich win należą wytrawne. Jednakże nasze wina owocowe po trzech latach już nie nadają się do picia. Miód zaś po 5 latach.
- A teraz pytanie natury osobistej. Czy będąc na przyjęciach pije pan wino czy wódkę?
- Wódkę. Bądź co bądź odziedziczenie mam do czynienia z winem i choć bardzo jej sobie cenię, wódkę — oczywiście w niedużej ilości — wódkę.
- Jakiego wina pana zdaniem są najlepsze?
- Gronowe. Mnie jednak najlepiej smakują półwytrawne, które są zdrowsze, czego nie można powiedzieć o winie czerwonym szkodliwym na serce.

# Wytnij i zachowaj Zmiany w zimowym rozkładzie jazdy PKP

Jak już donosiliśmy w nocy z 28 na 29 IX br. (z soboty na niedzielę) będziemy musieli cofnąć zegarki o godzinę wstecz. W związku z tą zmianą w dniu 29 września o godz. 2,00, zaś po cofnięciu zegarków o 1,00 wejdzie w życie nowy zimowy rozkład jazdy na PKP. Będzie on obowiązywał do dnia 30 marca 1958 r.

Największe zmiany w nowym rozkładzie dotyczą ze zrozumiałych względów pociągów międzynarodowych, gdyż czasy ich kursowania zmuszeni byliśmy dostosować do czasu środkowo-europejskiego.

Międzynarodowy pociąg pospieszny Warszawa — Łódź — Koluszki — Budapeszt — Bukareszt, odjeżdżający ze stolicy o godz. 13,53 od 29 września będzie odjeżdżał o godz. 13,23 zaś z Łodzi Fabrycznej połączenie na ten pociąg będziemy mogli uzyskać odjeżdżając o godz. 14,00.

Międzynarodowy express z Warszawy do Pragi Czeskiej, Stuttgartu i Paryża (tzw. orient-express) odjeżdżający ze stolicy o godz. 18,53 odjeżdża w nowym rozkładzie jazdy o godz. 17,50 zaś z Łodzi Fabrycznej odjeżdża o 18,25.

Pospieszne pociągi wracające do stolicy: zamiast o godz. 12,45 o 12,18, zaś do Łodzi Fabrycznej o 11,59 zamiast o 12,26; następny pociąg, który przyjeżdżał do stolicy o 15,11 przyjeżdża obecnie o 14,08, do Łodzi zaś o 14,03 zamiast jak do tej pory o 14,37. Pociąg ranny przyjeżdżający do stolicy o 5,13 nie będzie miał zmian.

O tej samej porze kursować będzie międzynarodowy express Warszawa — Łódź — Kalisz — Międzyzlesie i powrotny z Międzyzlesia przez Łódź — Chojny do Warszawy.

Na międzynarodowy pociąg z Warszawy przez Kutno do Berlina i Paryża odjeżdżać będziemy z Łodzi Kaliskiej obecnie o godz. 20,20, gdyż przyjeżdżał on do Kutna o 23,17 a nie jak do tej pory o 23,13. Powrotny pociąg z Berlina przyjeżdżał do Kutna o 5,20 a do Łodzi Kaliskiej o 7,36 podczas gdy obecnie przyjeżdżał do Kutna 6,17 a do Łodzi Kaliskiej 8,33.

Ulegają zmianie godziny odjazdu elektrycznego expressu luksu z miejscówkami na trasie Warszawa — Gliwice. W nowym rozkładzie jazdy lux ten odjeżdża ze stolicy o godz. 19,20. Z Łodzi do Koluszek trzeba będzie odjechać o 19,23. Przyjazd do Gliwic o godz. 23,39 zamiast jak dotychczas o 1,17. Pociąg powrotny z Gliwic do stolicy odjeżdża o 2 minuty później i przyjeżdża do Warszawy o 9,33 a do Łodzi Fabrycznej o 9,18.

Niestety w zimowym rozkładzie jazdy mimo obietnic Ministerstwa Komunikacji nie wprowadzono pospiesznego pociągu elektrycznego wieczorne go z Warszawy do Łodzi. Podobno dyrekcja warszawska sprzeciwia się uruchomieniu tego pociągu twierdząc, że nie będzie miał on pełnej frekwencji oraz że potrzebuje pociągu osobowego, który zatrzymać się powinien na wszystkich stacjach podmiejskich. Nie mamy nic przeciwko temu, by Warszawa uruchomiła taki pociąg, ale z doświadczeń okresu ubiegłego wiadomo, że wieczorny pociąg pospieszny Warszawa — Łódź Fabryczna był zawsze przepelniony. Dlatego i tym razem nie uwzględniono potrzeb Łodzi nie wiadomo.

Dla wysady robotników poruszających z drugiej zmiany w zimowym rozkładzie jazdy uruchomiono dodatkowe połączenie Łódź Fabryczna — Piotrków z przesłaniem w Koluszkach. Odjazd z Łodzi Fabrycznej 21,50, Koluszki przyjazd 22,27, odjazd do Piotrkowa 22,50, Piotrków przyjazd 23,28. Powrotny pociąg roboczy bezpośredni z Piotrkowa do Łodzi Fabrycznej odjeżdża z Piotrkowa o 4,02 i dotrze do Łodzi o 5,32. Minimalne zmiany czasu będą miały niektóre pociągi elektryczne na trasie Łódź — Koluszki i Koluszki — Łódź. Utrzymany zostaje na okres zimowy bezpośredni pociąg pospieszny wagonem sypialnym Łódź Kaliska — Gdynia i z powrotem, odjazd i przyjazd pociągu bez zmiany.

Nie będzie kursował od 29 IX pociąg osobowy Łódź Kaliska — Gdynia.

## Kłopoty ZPB i... Widzewa

W ZPB im. 1 Maja odbyła się narada kierownictwa fabryki, na której dyrektor naczelny zakładów inż. M. Szadkowski poinformował o wnioskach wyciągniętych na ogólną łódzką konferencję w sprawie absencji chorobowej.

W ZPB im. 1 Maja bardzo ważną przyczyną wzrostu absencji chorobowej jest brak dostatecznej opieki lekarskiej. Przychodniowy ośrodek zdrowia ma nieobsadzonych 5 etatów lekarzy, brak mu również pielęgniarek i personelu do obsługiwanego urzędów leczniczych. Postanowiono zwrócić się w tej sprawie do zarządu służby zdrowia.

Bolączką zakładu jest również brak ponad 300 robotników, w rezultacie czego ponad 100 maszyn na każdej zmianie stoi. Będą więc wywiezione ogłoszenia o poszukiwaniu robotników, zwłaszcza na przyślanek kolejowych na linii Łódź — Rogów.

Kierownictwo ZPB im. 1 Maja stara się o przedłużenie trasy tramwaju nr 9 do pętlicy na Widzewie. Załoga fabryki ma bowiem trudności z dostaniem się do pracy, tym bardziej, że w br. dyrekcja MPK zlikwidowała drugą doczepkę w „10” i w „18”. Niestety, jak dotąd, dyrekcja MPK i Zarząd Usług Komunalnych Prez. RN ustosunkowują się negatywnie do projektu w sprawie tramwajów linii nr „9”, tłumacząc się brakiem dodatkowych wozów. Powód ten jednak nie wydaje się

ka — Lowicz odjeżdżający z Łodzi o 7,40 natomiast codziennie kursować będzie na tej trasie pociąg odjeżdżający z Łodzi Kaliskiej o godz. 8,15, który do tej pory kursował jedynie w niedziele i święta.

Od 29 września do dnia 21 grudnia Łódź nie będzie miała wagonów bezpośredniej komunikacji z Zakopanem. Zaczyna on kursować przy pociągu pospiesznym Warszawa — Zakopane i Krynica w czasie od dnia 21 grudnia do dnia 27 marca 1958 r. Odjazd z Łodzi Fabrycznej 21,27. Zakopane przyjazd 8,19 i z powrotem odjazd z Zakopanego 19,32, przyjazd do Łodzi Fabrycznej 6,10.

Pociąg osobowy ranny Łódź Kaliska — Gdynia zamiast o 7,20 odjeżdża z Łodzi o 7,15.

Na pozostałych odcinkach i trasach nie ma żadnych większych zmian.

## Rozpoczynamy produkcję sztucznego włókna wełnopodobnego

Od dłuższego czasu specjalistyczny przemysł włókien sztucznych pracował nad opanowaniem tajemnic produkcji celulozowego włókna wełnopodobnego, zwanego popularnie włóknem kędzierzawym. Należy zaznaczyć, że włókno to znane jest już powszechnie za granicą.

W początkach września br. udało się chemikom Łódzkich Zakładów Włókien Sztucznych, po uzgodnieniu z laboratorium, rozwiązać problem produkcji tego rodzaju włókna

## Z Filharmonii Łódzkiej

Program koncertu symfonicznego ubiegłego tygodnia zawierał utwory ułożone logicznie, ze smakiem artystycznym i stanowiły pozycję raczej „łatwą” dla ucha.

Symfonia „Wiosna” F. Mendelssohna należy do najlepszych kompozycji okresu romantycznego w muzyce, choć nastrojem swoim wyłamuje się częściowo z tego stylu. Romantyk chętnie postępował w swej twórczości pierwsiestkiem tajemniczości, choć nastrojem swoim wyłamuje się częściowo z tego stylu. Romantyk chętnie postępował w swej twórczości pierwsiestkiem tajemniczości, choć nastrojem swoim wyłamuje się częściowo z tego stylu. Romantyk chętnie postępował w swej twórczości pierwsiestkiem tajemniczości, choć nastrojem swoim wyłamuje się częściowo z tego stylu.

Symfonia „Wiosna”, którą usłyszeliśmy pod dyrekcją H. Czyżka, brzmiała stylowo pogodnie, choć moim zdaniem zbyt po akademicku.

Drugim utworem był Koncert fortepianowy E. Griega, kompozytora, który wykształcony w tradycjach muzyki romantycznej, tworzył swój własny, odrębny styl w okresie tendencji wywołanych narodem norweskiego. Muzyka jego pełna czarujących kontrastów i barw, przechodząca od melancholii do momentów bujliwej wesołości znalazła swe odbicie (choć może w sposób nie najbardziej typowy) w Koncercie fortepianowym. Solistką koncertu była Barbara Heese-Bukowska, pianistka subtelna o dużych możliwościach odtwórczych. Orkiestra towarzyszyła solistce czujnie i z nerwem.

Na zakończenie usłyszeliśmy dzieło O. Respighiego, którego twórczość przyczyniła się w dużym stopniu do rozwoju włoskiej muzyki instrumentalnej, głównie programowej. Wykonane na koncercie „Święta Rzymskie” stanowią jedno z dzieł tego kompozytora, których źródłem natchnienia był starożytny Rzym. Orkiestra wykazała w wykonaniu trudnego utworu dużą technikę symfoniczną.



## Dąb, żołędzie i świnia

O absencji pisze się dużo i prze ważnie na rozpaczliwą nutę. U mnie — przynajmniej samokrytycznie — zjawisko absencji nie występuje zamierzalnie. Przeciwnie — uważam, że jest ono jedyną nie potwierdzoną naszymi doświadczeniami, zakorzenioną cech narodowych. Świadczą o tym o wielkiej żywotności naszego ludu, o jego dynamizmie rozwojowym. Oto przykład:

Srubownik Feliks Gwizdek otrzymał jeden dzień zwolnienia lekarskiego „z powodu anginy”. Główny Gwizdek był Francuzem, Niemcem lub Anglikiem — to by cały dzień kurował się w łóżku. Ale Gwizdek jest Polakiem, to też cały wolny dzień trafił do kłajny do kłajny, a z tego chorogo gardła wydobywał się bez przerwy donośny śpiew: „Myśmy przysięgli narodu”.

Ksiągowy Alojzy Gumka nie przyszedł do biura, ponieważ „za chorował na reumatyzm”. Nie przeskazywał mu to jednak cały dzień stać po kolana w rzecie i osłupiałym wzrokiem gapić się w pływający w wodzie korek.

Dekarz Michał Grzydek został „porażony udarem słonecznym”. Nie stawiał się do pracy, ale w samo skwarne południe tego dnia widziano go, jak przywleczony w kołose smarował smółką dach. Gdy ktoś mimochodem zapytywał go o zdrowie, Grzydek wyjaśniał najczystsza polszczyzną: „A go o ci do tego”.

Robotnik młyna państwowego, Kalaśny Puć, nie przyszedł do roboty „z powodu ruptury”. Zebrał się jednak wzdzieli, z jakim samoparciem onże Puć od rana do wieczora dzwigał worki z kaszą u pewnego prywatnego młynarza!

Slusarz Aleksy Strubka nie poszedł do pracy „z powodu obrzyknięcia karku”. Atoli w tym samym dniu chodził na godzinami po Zielonym Rynku i na tymże szorował karku nosił drucianą pętlę z nanizanymi na niej trzydziestoma kłódkami, powtarzając drewniałym językiem: „Handel z zamykaniem”.

Tkaczka Anasazja Kwiczol miała „zwolnienie na zylaki”. I na tych zylakach nogach sterczała cały dzień w pewnej bramie wznosząc patriotyczne okrzyki: „Szale na bał”.

A więc już widzicie, ile to żywośności wykazuje nasz lud. Na psyk upadnie, ale bezwzględnie stędział nie będzie. Wywalczy sobie zwolnienie lekarskie, ale bynajmniej nie po to, żeby leżeć i kurować się, lecz częstokroć po to, by właśnie pracować. Oczywiście — jak to się mówi — „na boku”. Czy w tym coś złego? Skąd i to praca, i to praca. Tylko że kto pracuje na boku, ten lepiej stoi. A że praca to leży produkcja — to już nie nasza wina. Grunt, że forsja leci. Co prawda, wyglądamy trochę przy tym jak ta świnia, która podkopywała ryłem korzenie dębu, nie zdając sobie sprawy, że to właśnie ów dębny rodził tak smaczne żołędzie. No cóż, my Polacy lubimy świninę.

## Z miasta w kilku zdaniach

### SAMOCHOZY TEZ DZWONIA

Dziś, dziś, dziś! — rozlega się dźwięk dzwonka tramwajowego. Przechodnie zatrzymują się. Ale co to? Wiśniowa „Warszawa” H-26554 głośno dzwoniąca mija zdumionych przechodniów. Właściciel dzwoniącego samochodu, dr. Jerzy Kowalczyk z II Kliniki Polonico-Ginekologicznej powrócił właśnie ze służbowej podróży po Europie zachodniej i stamtąd przywiozł tę... zdobycz. Ponieważ przepis zabrania używania klaksonów, a o dzwonkach nie wspominał, więc zastosowanie sygnału tramwajowego do samochodu nie wchodził w koło i z przepisami, a jednocześnie zwiększa bezpieczeństwo ruchu.

### „Z ODPADKÓW NAMIOTÓW”

Główna Kwatera Harcerstwa wespół z Centralą Surowców Wrotnych zorganizowała w całym kraju wielki konkurs dla drużyn pod nazwą „Z odpadków namiotów”. Uczestnicy konkursu zobowiązani są dostarczyć do punktu skupu odpadków użytkowych minimum 100 kg mekulatory i 100 kg butelek lub sztućców. Kupon, w które

można się zaopatrzyć w każdej komendzie hufca, wypełnione i ostatecznie należy wysłać do Głównej Kwatery Harcerstwa — Warszawa, ul. Kopernickiej 6, pokój 123.

Uczestników konkursu, który trwać będzie do 30 października br., oczekuje wiele cennych nagród. M. in.: namiot, projektor filmowy, kajak, magnetofon i radioodbiornik turystyczny. Ogłoszenie wyników losowania nastąpi 20 grudnia br. (st.)

### Motorem do Lublina

Jeżeli masz motor i czas wolny w sobotę i niedzielę, to weź udział w rajdzie motorymowym do Lublina. Organizatorem jest Klub Motorymowy PTT-K. Udział w rajdzie mogą wziąć zarówno turyści amatorski jak i niezrzeszeni. Jeżeli już zdecydowałeś się wziąć udział, to zgłoś się jeszcze dziś, w godz. od 11 do 18 w lokalu PTT-K przy ul. Piotrkowskiej 70. Wyjazd nastąpi w sobotę, 21 bm., a powrót w niedzielę, 22 bm. około godz. 21.

## „Urodzony” w Skandynawii „skansen” powinien zawitać i do Łodzi

Najpierw małe wyjaśnienie: co to jest „skansen”. Jest to po prostu muzeum pod otwartym niebem, w którym zgromadzone najrozmaitsze wartościowe zabytki i obiekty budowlane, mówiące o kulturze ludowej tego czy innego regionu.

Kolebka skansenu jest Skandynawia, skąd idea ta przeniosła się również i do innych krajów. W związku z „Tygodniem Ochrony Zabytków”, który się właśnie rozpoczął nie od rzeczy będzie przypomnieć, że swego czasu powstał piękny projekt, ażeby w naszym Łódzkiem parku na Zdroziu zorganizować podobny „skansen”. Pomyśl słuszny, tym więcej, że nie brak w

naszym województwie cennych obiektów zabytkowych, które z różnych względów należałoby odczyścić i uporządkować.

Mamy tu na myśli np. zespół starych chat z charakterystycznymi podcieniami w Obrowie, niemieckie cenne budynki gospodarcze w Toporowie, całe mnóstwo różnych wiejskich warsztatów i budynków przemysłowych, jak np. olejarnia w Teodozowie, młyn wodny w Kowalich Księżych, kuźnia w Jasieniu itd.

Budynki te można by przenieść w jedno miejsce — więc do wytypowanego już kiedyś w Zdroziu „skansenu”. W budynkach

nie drobniarzy i narzędnia pracy, poznające nas z folklorem ludowym różnych powiatów naszego województwa.

Dalsze interesujące projekty wysuwa prof. dr. Kazimierz Zawistowicz-Adamski z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego, stwierdzając: — Jestem zdania, że w takim muzeum pod otwartym niebem można by również zorganizować warsztaty naszych twórców ludowych np. tkacki, garncarski, wycinankarski. Warsztaty takie mogły by produkować na miejscu autentyczne wyroby sztuki ludowej i sprzedawać je zwiedzającym, co zasiliłoby budżet „skansenu”.

Praktyka wykazała, że nie jest to utopia! rzeczy powyższe stosuje się już w Skandynawii. Korzyść z tego byłaby tym większa, że taka sprzedaż wyrobów twórców ludowych doskonale mogłaby równocześnie zamalowanie do folkloru...



WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Kram z piosenkami”
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Przygoda florencka”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Celestyna”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 „Pulapka na myszy”
OPERETKA (Teatr Letni, ul. Północna 49-51) g. 19.15 „Bal w Savoyu”
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Król i wieź i zebrał”
„ARLEKIN” (Wólczańska 5) g. 17 „Ptasie mleko”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (sala Budowlanych, Piotrkowska 232) g. 19.30 „Osobliwe zdarzenie”
SALA OPERETKI (Piotrkowska 243) g. 20 Rewia iluzji i humoru „Karlini”
CYRK RANIECKI (Pl. Niepodległości g. 19.
MUZEA
MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne godz. 9-15.

CO? GDZIE? KIEDY?

MUZEU ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności nr 14) czynne g. 10-16
MUZEUM (Pabianicka 173) „Fernand Cowboy” dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Ostatnia walka Apacza” dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Młode talenty” dozw. od lat 7, g. 11, 13, 15, 17, 19, 21
POKOJ (Kazimierza 6) „Skarb kpt. Mariensa” dozw. od lat 7, g. 15.30-17.30, 19.30
MAJA (Kilińskiego 178) „Milion na wyspie” dozw. od lat 7, g. 16, 18 „Salto mortale” dozw. od lat 16, g. 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Syn hrabiego Monte Christo” dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Zbrodnia przy ulicy Dantego” dozw. od lat 16, g. 17, 19
STUDIO (Bystrzyka 7-9) „Wzgórze 24 nie odpowiada” dozw. od lat 14, g. 17, 19
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Ganga” dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20
SWIT (Balucki Rynek) „Raj kapłana” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) „Tata, mama, moja żona i ja” dozw. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15
TATRY - LETNIE (ul. Sienkiewicza 40) „Wujaszek z Ameryki” dozw. od lat 12, g. 20.30 - kino czynne tylko w dni pogodne
WISLA (Tuwima nr 1) „Damski krawiec” dozw. od lat 16, g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Gorzką rzę” dozw. od lat 18, g. 9.50, 12, 14.10, 16.20, 18.30, 20.30
WLOKNIARZ (Próchnicka 16) „Fiekie dni” dozw. od lat 7, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHETA (Zgierska 25) „Ostatnia walka Apacza” dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20, 20.30
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Mezowia na przeskok” dozw. g. 16, 18, g. 20 „Zelaz-

na maska” i występy iluzjonistów.
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) g. 17.30, 19.30 „Strach” dozw. od lat 16
Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin
ZOO czynne godz. 9-19
LALMIARNIA (Park Zrodlińska) czynna godz. 10-18.
Dyżury antek
Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Lagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerw. 3, Srebrzowska 67
AS AL. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne
DYZURY SZPITALI
Polożnictwo: Bałuty - Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7, Polesie, Ruda i Cholny - Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15, Śródmieście, Staromiejska i Widzew - Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-38
Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Internia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14

Spółdzielnia inwalidów im. Hanki Sawickiej
zawiadamia niniejszym, że Zakład Odkażania Telefonów przeniesiony został z ul. PRÓCHNIKA 54
na ul. Wschodnią 74
tel. 224-88

W październiku ukaże się pierwszy numer nowego czasopisma
Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
MIESIĘCZNIK
organ Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk
publikować będzie orzeczenia - Sądów Najwyższego (Lbzy Cywilnej i Karnej) - Najwyższego Sądu Wojskowego - sądów wojewódzkich - Trybunału Ubezpieczeń Społecznych - komisji arbitrażowych
wraz z głosami i notami bibliograficznymi.
Objętość 64 str., format A-4.
Wpłaty za prenumeratę na IV kwartał (36 zł) przyjmują do dn. 1 października 1957 r.: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, Miodowa 10, konto PKO nr 1-6-100.214 oraz Centrala Kolportażu „Ruch” Warszawa, Srebrna 12, konto PKO nr 1-6-100.020.

Dnia 16 września 1957 r. zmarł nagle przeżywszy 61 lat
Teofil Klimecki
długoletni mistrz Zakładów Pończosznianych im. Fr. Zubrzyckiego odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem 10-lecia Odrodzenia Polski Ludowej.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Piwnej 25 odbędzie się w dn. 18 września 1957 roku o godz. 15.30 na cmentarz Dół, o czym zawiadamiają DYREKCJA PODST. ORGAN. PART., RADA ZAKŁADOWA oraz WSPÓŁPRACOWNICY ODDZ. „C”.

JEZYKOWY obcych uczę TKWP, Zapisy Piotrkowska 115, sekretariat szkoły, godz. 8-15
LEKARSKIE
Dr REICHER specjalista wenerologiczne skórnopięciowe (zaburzenia) 8-9, 16-18, Piotrkowska 14
Dr WOJNO specjalista skórnopięciowe, wenerologiczne, zaburzenia płciowe, Nowotki 7, front, 11-13, 17-19
PIEC Trójceł tel. 333-33 Prywatny Punkt Wzrostu Lekarzy Specjalistów czynny cała doba.
NAGLA Pomoc Lekarska Lekarzy Specjalistów wizyty domowe za latwizy natychmiast, Tel. 2-82-82 14034 g
Dr LIBO choroby uszu, gardła, nosa - powrót, Tuwima 8 8-10 i 5-6, tel. 301-50. 14110 G
FELCZER homeopata - Marcelak Adam, wiatroba, kamica żółciowa, hemoroidy, egzema, wenerologiczne, Narutowicza 31, m. 14, prawa oficyna, parter 15076 g
LOKAL
LOKAL na pracownię pilnie poszukiwany, Pożądana woda bieżąca, światło i gaz, Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „15035”
STUDENTKA poszukuje słonecznego pokoju z używalnością kuchni i wójt. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „14983” 14983
MIESZKANIE dwupokojowe, słoneczne, wygodny (Plac Dabrowskiego obok sadu) zamienie na trypokojowe chętnie w blokach, Tel. 219-82 lub w godz. biurowych 354-14
LOKAL parterowy centrum Piotrkowskiej zamienimy na pokój z kuchnią, Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 - pod „4391” 4391 k
POKOJ, kuchnia, wygodny prócz gazu, parter i jeden duży pokój oddzielnie zamienie na 3 pokoje, kuchnia rozkładowa, Tel. 299-52 od godziny 15-19 15245 G
POKOJU sublokatorskiego poszukuje (komorne zaplace z góry) wzdłużnie kupie wydzielony spód kwatunku lub zwroce koszty remontu, Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „15111” 15111 G
POMIESZCZENIA nadającego się na warsztat rzemieślniczy poszukuje, W zamian moge oddać garaż, Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „15109” 15109 G
PILNIE poszukuje jedno go pokoju, dzielnica Plac Reymonta - Ruda, Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „15380”
POKOJ z kuchnią, czesciowe wygodny zamienie na dwa oddzielne mieszkania, Młynarska 15, m. 2, lewa oficyna I p.
POSZUKUJE lokalu na magiel (parter lub sutereny), Warunki do omowienia, Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „14833”
DUZY pokój z kuchnią z wygodami w centrum Krakowa zamienie na podobne wzdłużnie dwa pokoje z kuchnią w Łodzi (tylko z wojskowym) Wiadomość Łódź, Piaskowiec, ul. Juliusza nr 18, m. 2, Kryształowicz
MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego, Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „14856”
LADNY pokój z werandą na przedmieściu Łodzi-Reymontowie zamienie na pokój w śródmieściu, Wiadomość Grabowa 16, Hibner, godz. 17-20 14821 g
POKOJ nadający się na sklep 3x4 i duży pokój z kuchnią oddzielnie zamienie na 2 pokoje z kuchnią, Wiadomość Kilińskiego 214, m. 1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRZADKI, pomagaczk, uczennice na tkalnie i przedzalnie, murarzy i pomocników, wózkarzy, robotników na wykończalnice, tkaczy na krosna angielskie (zarobek tkacza wynosi w zależności od obsługi 1200 - 2000 zł) z Łodzi i mogących dojeżdżać sczoza terenu zatrudnia Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kuniekiego w Łodzi, ul. Zeromskiego 123. Zgłoszenia przyjmują dział personalny w godzinach od 7.30 do 15.30. 4734-K

4 MONTERÓW samochodowych i jednego ślusarza narzędziowca zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 256. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr od godz. 7 do 15.

PRACOWNIKÓW fizycznych nie wykwalifikowanych każdą ilość zatrudnimy. Place wg stawek obowiązujących w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych Łódź, ul. Gdańska 75. 4714-K

BRUKARZY, cieśli, układaczy rur oraz robotników nie wykwalifikowanych zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Łódź, ul. Lutomska 32-34. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac pokój 13. 4692-K

5 MONTERÓW silnikowych wykwalifikowanych zarobek ponad 1.500 zł, 3 monterów podwoziowych wykwalifikowanych zarobek ponad 1.500 zł, 2 sprzątaczy Stacji Obsługi zarobek 800 zł, 1 wykwalifikowanego tokarza zarobek ponad 1.700 zł przymie do pracy natychmiast Ekspozytura Towarowo-Spedycyjna PKS w Łodzi, ul. Gibalskiego 2-4. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 4773-K

ŚLUSARZY remontowych, wrzecieniarzy, tkaczy, obciagaczk, zwolarzy, uczennice na tkalnie i przedzalnie powyżej lat 16 zatrudnia natychmiast Z.P.B. im. St. Okrzei w Łodzi, ul. Kilińskiego 228. 4765-K

2 KIEROWNIKÓW sklepu branży spożywczej o wysokich kwalifikacjach zawodowych zaangażuje Dyrekcja M.H.D. Art. Spoż. Łódź-Polesie, ul. Piotrkowska 113. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. od 7 do 13.

PRZETARG

Spółdzielnia Pracy Chemików „Chemi-Plex” Łódź, ul. Traugutta 4
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie remontu budowlanego budynku fabrycznego w Tomaszowie Mazowieckim. Oferty składac mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 21 września 1957 roku. Słepy kosztorys do wglądu w siedzibie spółdzielni. 4770-K

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOLEJOWYCH nr 7 w Łodzi

przyjmuje do wykonania wszelkie roboty torowe jak: BUDOWA BOCZNIC, KAPITAŁNE REMONTY oraz CIĄGA WYMIANE NAWIERZCHNI ŻELAZNEJ
jeszcze w roku bieżącym i na przyszły. Zgłoszenia kierować do Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 7 Łódź, ul. Towarowa nr 74, tel. 299-32.

ZAPISY

Komitet Rodzicielski przy Państwowej Szkole Muzycznej w Łodzi OGŁASZA ZAPISY do Przedszkola Muzycznego dla dzieci w wieku 5 i 6 lat. Przedszkole rozpocznie się dnia 1 października 1957 roku. Miesięczna opłata wynosi złotych 65. Szczegółowych informacji i udziela sekretariat Państwowej Szkoły Muzycznej w Łodzi Pl. Zwycięstwa 2 od godz. 11 do 18. 4753-K

Miejskie Pralnie i Farbiarnie w ŁODZI

zawiadamiają, że z uwagi na wzmoczoną podaż garderoby, której nie jesteśmy w stanie przerobić w obowiązującym terminie, w okresie od dnia 17 września do dnia 30 września 1957 roku włącznie, przyjmowanie garderoby do chemicznego czyszczenia zostaje wstrzymane.

Punkty ekspresowe przyjmują bez zmian.

Dyrekcja MHD Art. Włókienniczymi zawiadamia, że w związku z PRZENIESIENIEM w dniu 16 września 1957 r. biur z ulicy Narutowicza 6

na Plac Zwycięstwa 2 II p.

dyrektorzy zgodnie z uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r. przyjmować będą skargi i zażalenia w każdy wtorek od godz. 18 do 20. Interesantów przyjmuje się pod wskazanym adresem w godz. od 7.30 do 15.30.

Uwaga, konsumenci

dzielnicy Bałuty m. Łodzi

Czy wiecie że.....

w dniu dzisiejszym tj. 18 września 1957 r. otwarty został przy ul. Zachodniej 22 (blok 4) sklep cukierniczy czynny w godzinach od 9 do 22, zaopatrywany bezpośrednio w wyroby

ZPC „22 Lipca” dawniej E. WEDEL

W sklepie tym można zaopatrzyć się w bogaty asortyment wyrobów cukierniczych najlepszej jakości. 4749-K

Już pojutrze ciagnienie nowej Krajowej Loterii Pieniężnej
Główna wygrana 250.000 zł

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKA 1,039 m kw. w Sokolnikach do sprzedania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „14908”
DOMEK jednorodzinny 3-4-izbowy kupie. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96 pod „14851”

SPRZĘZ

SAMOCHÓD „DKW” „Meisterklasse”, stan bardzo dobry do sprzedania. Wiadomość garaż - Tuwima 6 godz. 10-14
MOTOCYKL „WFM” nowy dotarty sprzedam - Kopcińskiego 36a telefon 235-12 godz. 19-20
MOTOCYKL „13” sprzedam ul. Komunalna 2 (przystanek Marysina-Ruda) 15282 G
KROSNA ręczne zakardowe 800-600 na chodzie okazynie do sprzedania. Tel. 209-54 godz. do 8 i od 17
MOTOCYKL „Jawa” 250 nowy sprzedam, Piotrkowska 204 garaż, godz. 12-16

PRACA

POMOC domowa pilnie potrzebna. Wiadomość ul. Bojowników Gęta Warszawskiego bl. 33a, kl. II m. 23
POMOC domowa dochoząca potrzebna. Zielona 25 m. 10
POMOC domowa potrzebna oraz osoba do szycia. Wiadomość Kilińskiego 105 m. 3
GOSPODIA do lekarza 2 dzieci potrzebna. Referencje konieczne. ul. Przybyszewskiego 63 m. 18 14903
GOSPODIA potrzebna. Warunki dobre. Zeromskiego 77 m. 14 adwokat M. Nadel godz. 15-18

NAUKA

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje zapisy na amatorskie kursy samochodowe - motocyklowe. Informacji udziela sekretariat Łódź, ul. Piotrkowska 183

MALOWANIA na tkaninach, dziewiarstwa maszynowego, tkactwa maszynowego, farbowania tkanin przedzy - wywabiania plam, radiotechniki, palaczy kotłowych uczą kursy TKWP. Zapisy Zeromskiego 115, pokój 20, godz. 8-15

KURSY samochodowe amatorskie, zawodowe - TKWP, Zapisy Tuwima 15, godz. 8-15

KURSY księgowości, bilansistów, stenografii, korespondencji, planowania organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Zapisy Ściałowa 15, sekretariat szkoły godz. 8-18



# MAGAZYN Dziennika

## Badania archeologiczne na dnie Morza Czarnego

Na dno Morza Czarnego (w pobliżu Nikolajewa) opuścili się w tym roku archeolodzy leningradzcy, aby zbadać część starożytnego miasta greckiego Olvii, które osunęło się w morze. Sporządzono dokładne mapy, na których zaznaczono położenie przystani i innych urządzeń portowych, wież, murów miejskich itp. Ostatnio na dnie morza natrafiono na ruiny dwóch świątyni zbudowanych w III—V w. p.n.e., znaleziono ponad 2 tys. fragmentów posągów z terakoty oraz wiele starych monet.

W bieżącym roku w poszukiwaniach, które prowadzono na południu Ukrainy w pobliżu Nikolajewa, brała udział grupa uczonych polskich, z profesorem Majewskim na czele.

## Najmniejszy noworodek na świecie

Pani Merrill Hanson z miejscowości Clarion (stan Iowa) urodziła córeczkę 4,5 miesiąca przed terminem.

Lekarze uważają, iż dziecko to jest najmniejszym noworodkiem, jaki kiedykolwiek przyszedł na świat. Waży ono 40 deka, a jego długość wynosi 27,5 centymetra. Maleństwo umieszczono w specjalnym namiocie tlenowym.

## Metal z przyszłością

Aluminiem w naszej ziemi znajduje się w ilości 7,5 proc., co stanowi więcej niż wszystkie inne metale łącznie. Doskonale zastępuje miedź — zwłaszcza przy wyrobie sprzętu gospodarskiego domowego — w przemyśle elektrotechnicznym, w sprzęcie zdobniczym itd. Jest nietoksyczna, odporna na działanie kwasów i czynników atmosferycznych — jest dobrym przewodnikiem elektryczności.

Aluminiem otrzymuje się z boksytu — czystej gliny. Produkcja polega na elektrolizie boksytu zmieszanego z topnikiem. Elektroliza wymaga znacznych ilości energii elektrycznej, dlatego też cena aluminium jest uzależniona przede wszystkim od ceny energii. Złota boksytowa mają nam wystarczyć na sto lat — i naukowcy intensywnie pracują nad poszukiwaniem metod otrzymywania aluminium z pospolitej gliny.

Przed wojną Europa dawała ponad 54 proc. światowej produkcji aluminium — 33 proc. produkowała Ameryka. Układ ten zmienił się po wojnie, obecnie Ameryka produkuje 66 proc.; oblicza się przy tym, że światowa produkcja jest obecnie 6-krotnie wyższa niż przed wojną.

## Operacje mózgu za pomocą energii jądrowej

Leningradzki Neurochirurgiczny Instytut Naukowo-Badawczy im. profesora Polenowa, kierowany przez członka Akademii Nauk Medycznych ZSRR — W. M. Szamowa, czyni przygotowania do zainstalowania aparatury do wykorzystania energii jądrowej przy leczeniu złośliwych nowotworów mózgu. Aparatura ta nazwana betatron, konstruowana jest obecnie na zamówienie Instytutu w Moskiewskich Zakładach Transformatorowych im. Kujbyszewa.

Za pomocą betatronu niszczyć się będzie nowotwory w mózgu przez naświetlanie promieniami o mocy 25 mln. elektronowoltów. Dla pomieszczenia betatronu, wagi 3.500 kg, wznosi się specjalny budynek. Aparatura umieszczona będzie w sali o ścianach żelazo-betonowych grubości 2—2,5 metra, powiększonej ponadto ołowiem dla izolacji przed promieniowaniem. Leningradzki Neurochirurgiczny Instytut Naukowo-Badawczy posiada aparaturę umożliwiającą dokładne określenie nowotworów mózgu za pomocą metody atomów znaczących.

# ŁÓDŹ PRZED LATY

17 września 1932 r. prasa łódzka pisała:

W artykule „Głosu Porannego” pt. „Pisa Wólka lepsza od Łodzi” czytamy:

„Fatalny stan dróg komunikacyjnych w okolicy Łodzi był niejednokrotnie już tematem skarg prasy, dającej w ten sposób wyraz żalom szerokich sfer publiczności, korzystającej z komunikacji samochodowej, autobusowej i konnej. Ministerstwo Komunikacji jest jednak głuche na wszelkie prośby i narzekania. Opracowano wprawdzie plan robót na najbliższy okres czasu, przystąpiono do prac na licznych odcinkach, ale o Łodzi jak zwykle zapomniano... Największe „dziury prowincjonalne” mają bity trakty i świetne szosy, a Łódź... nic. Łódź i województwo dostarcza tych funduszy (wpływy na tzw. fundusz drogowy — przyp. Dz. Ł.) co najmniej w tej samej mierze, co inne województwa, a nawet w większym stopniu. Tymczasem gdzieś w Piłpówce są dobre drogi, a pod Łodzią każdy samochód w każdej chwili narażony jest w najlepszym wypadku na polamanie resorów”.

Na koniec września stowarzyszenie nauczycieli tańca postanowiło zwołać do Łodzi ogólnopolski zjazd mistrzów tańca. Na zjeździe tym miało zademonstrować trzy nowe tańce, przywiezione z Paryża. Były to: „Flo-fox”, „Top-trop” i „bi-quine”.

Gazety zapowiadały premierę filmu „Ich dola i niedola” — „wielkiej dźwiękowej bomby śmiechu”. W filmie występowali Laurel i Hardy (Flip i Flap). „Paroksyzmy śmiechu — śmiech do łez — najweselejsze i najpomysłowsze sceny — szczyt arcykomicznych sytuacji”.

Donoszono też o premierze filmu „Los Dżentelmena” i zapowiadano „Szanghaj-Express” z Marią Dietrich.

„Omnegąd około południa zatrzymano na ul. Łagiewnickiej Adama Owczarczyka (Młynarska 58), u którego znaleziono 142 sztuki monet 10-złotowych, a nadto pięć sztuk monet jednoczłonkowych. Monety 10-złotowe były jeszcze niewykonywane, natomiast 1-złotowe były całkowicie wykończone... W Stawiszynie, w powiecie kaliskim, zatrzymano jakąś kobietę, puszczającą w obieg na targowisku monety jednozłotowe, fałszowane dość udanie”.

„Republika” donosiła o wypadkach, jakie miały miejsce na terenie gm. Naraniec, pow. Wieluń:

„Gdy komisarz ziemski Surman przybył z Wielunia do wsi, by przeprowadzić pomiary — chłopcy kategorycznie przeciwstawili się zamiarom komisarza. Po kilku godzinach komisarz ponowił próbę pracy pod osłoną ośmiu policjantów. Tej sile przeciwstawił się tłum w liczbie około 200 ludzi z przewagą kobiet... Dopiero przybycie podkomisarza Ungeheura z silnym oddziałem policjantów położyło kres awanturze. Czterech podległych osadzono w więzieniu”.



Niesprzyjające warunki atmosferyczne (zimno, deszcz) sprawiły, że na mistrzostwach lekkoatletycznych Polski w Poznaniu nie osiągnięto, z wyjątkiem Ruty, rekordowych wyników. Naszej mistrzyni olimpijskiej, Krzesińskiej, również nie udało się osiągnąć w skoku w dal odległości ponad 6 metrów. Jej wynik 5,97 m. CAF — fot. Matuszewski

# Wielki dzień sportu łódzkiego Hala Sportowa oddana do użytku

- ★ Udana próba zamrażania tafli
- ★ Radość wśród hokeistów
- ★ 3-tygodniowy obóz kadry narodowej
- ★ Na hokej - 7 tysięcy miejsc, na boks - 11.500

(Dokończenie ze str. 1)

mgi. Ale z godziny na godzinę powietrze oziębiło się i mgła zniknęła.

Czy trzeba opisywać wielką radość łódzkich hokeistów, którzy wczoraj w hali sportowej zaczęli pogoni za krążkiem kauczukowym. Lodowisko między innymi oglądali mgr Władysław Wiro-Kiro, znany przed

wojną reprezentant Polski, a dziś popularny działacz i sędzia hokejowy, Zarzycki. Goście omawiali z kierownictwem hali organizację pierwszego obozu kadry narodowej. Już w nadchodzący poniedziałek przyjadzie do Łodzi około 80 najlepszych hokeistów, by trenować tutaj trzy tygodnie, przygotowując się do sezonu. W hali zatętni nowe życie sportowe, a trzeba wierzyć, że będzie ono pełne atrakcji i twórczej pracy.

Kierownictwo łódzkiej Hali Sportowej już w pierwszych dniach swej działalności poszło hokeistom na rękę, pobierając za wstęp 200 zł za godzinę treningu. A treningi odbywać się będą dzień w dzień, bity 8 godzin.

Kiedy możemy spodziewać się pierwszego meczu hokejowego w hali? Otóż istnieje projekt, żeby po wstępnych próbach i treningach na zakończenie obozu kadry narodowej odbył się mecz z udziałem publiczności. Najprawdopodobniej nastąpi to w połowie października. W międzyczasie dobiegają końca prace przy wykańczaniu szatni oraz innych pomieszczeń, no i oczywiście trzeba uprzątnąć gruz przy wejściach do hali.

Władze miejskie nieraz dawały wyraz trosce o budowę tego obiektu, a dzisiaj znów

mamy ich zapewnienie, że pierwszeństwo korzystania z hali mieć będą sportowcy. Z chwilą jednak wykończenia dalszych pomieszczeń, uwzględniając potrzeby innych i w hali odbywać się będą nie tylko imprezy sportowe, lecz również inne widowiska kulturalne.

Pojemność hali jest olbrzymia. Na meczach hokejowych pomieści się 7 tys. widzów, a imprezy bokserskie — gdy ring ustawiony — oglądać może 11.500 widzów. Już dziś możemy gwarantować, że rekord frekwencji ustanowiony zostanie na naszym stadionie w styczniu 1958 roku meczu bokserskim Polska — ZSRR.

Ile też trzeba będzie płacić za wynajęcie hali? Na to trudno dać dziś odpowiedź. Jest jednak pewne, że kierownictwo hali nie będzie odbiło rąk od skóry. Stosowane będą opłaty ryczałtowe, względnie pobierane procenty od wpływu za sprzedane bilety. Ale to już sprawa dalszej i ściślejszej kalkulacji.

Hala może być w krótkim czasie przystosowana do potrzeb. Na to, żeby po meczu bokserskim mogli jeździć hokeiści, konieczna jest zaledwie 24-godzinna przerwa.

Łódź dumna jest z tego, że po tylu troskach, kłopotach i zmartwieńiach, po przezwyciężeniu ogromu trudności doprowadziła do wielkiego dzieła do końca. Jest to niewątpliwie wielką zasługą armii murarzy, cieśli, elektrotechników, malarzy, stolarzy, techników, inżynierów — słowem tych wszystkich, którzy w tym długim okresie kładli cegiełkę do ogólnego sukcesu. Ostatecznie monumentalny gmach łódzkiej Hali Sportowej oddać do użytku.

JAROSŁAW NIECIECKI

## Z notatnika piłkarza Boisko Sparty w Brzezinach otwarte

OSTATNIE WYSTĘPY

Sparta brzezińska boleśnie odczuła nalożoną na nią karę zamknięcia boiska, za wynikłe tam awantury. Po dodatkowych wyjaśnieniach przedstawicieli klubu zarząd ŁOZPN postanowił zmienić decyzję. WG i Di w najbliższą niedzielę Sparta będzie już mogła grać na własnym boisku. Poza stały jej jeszcze do rozegrania dwa spotkania mistrzowskie.

## ZAPOMNIELI O JUNIORACH

Niestety większość klubów nie rozumie koniecznej potrzeby organizowania drużyn juniorskich. Dowodem tego jest



fakt, że do rozpoczynających się mistrzostw zgłosiło się tylko 17 drużyn. Poza Włókniarzem zgierskim i Aleksandrowskim oraz zgierskim Borutą pozostał uczestniczyć rozgrywek, to drużyny klubów łódzkich. Nawet Włókniarz pabianicki, który powinien przede wszystkim kłaść nacisk na wyszkolenie młodego zaplecza piłkarskiego, tym razem w mistrzostwach juniorskich nie jest reprezentowany. Rozgrywki rozpoczną się w niedzielę 22 bm. i przeprowadzone będą w dwóch grupach.

## TYLKO WSPÓLNA KASA

Od dłuższego czasu toczą się pertraktacje między okręgami łódzkim i śląskim o ustalenie terminu meczu o puchar J. Kałuży. Śląsk akceptował wreszcie zaproponowany przez Łódź termin 13 października, nie jednak nie wspomina o warunkach, na jakich spotkanie to winno się odbyć. A ŁOZPN po stał się za warunek, że dochód z tego spotkania odbytego na Śląsku ma być wspólny.

## Kolarze Startu i ŁKS na szosie

Wyścig kolarski organizowany przez Łódzki Start w nadchodzącą niedzielę, 22 bm., mieć będzie charakter propagandowy, bowiem trasa jego prowadzi przez szereg pobliskich miejscowości, jak Stryków, Głowno, Ozorków, pozbawionych tego rodzaju imprez.

Kolarze licencjonowani startować będą na trasie około 150 km, a kartowicze na dystansie 62 km. Start i meta obu wyścigów na stadionie Startu. Początek wyścigu o godz. 8.45. Zwycięzcy przód pucharów przechodzących otrzymają nagrody.

Wyścig o szosowe mistrzostwo ŁKS na dystansie 100 km odbędzie się w najbliższy czwartek, 19 bm. Ten wyścig rozegrany zostanie na szosie warszawskiej ze startem przy stacji benzynowej. Wyścig dostępny jest tylko dla kolarzy ŁKS, a udział kolarzy licencjonowanych obowiązkowy. Start o godz. 15.

## Feliks Stamm w szpitalu

BYDGOSZCZ (PAP). —

W poniedziałek, 16 bm., w godzinach wieczornych uległ przykreemu wypadkowi trener kadry narodowej Feliks Stamm. Idąc m. in. w towarzystwie kapitana PZB, Cendrowskiego, został on poturbowany przez wymijającą tramwaj ciężarówkę, która wpała na chodnik.

Ofiarę wypadku przewieziono niezwłocznie do Szpitala Wojewódzkiego, gdzie stwierdzono uszkodzenie klatki piersiowej wraz z żebrami. Obecny stan nie budzi obaw o życie, jednak kuracja potrwa — zdaniem lekarzy — kilka tygodni.

## W niedzielę wystartuje 16 kandydatów

## Nie zgadzamy się na zmiany w terminarzu rozgrywek o wejście do II ligi

Już po raz trzeci PZPN zmienia kalendarzyk rozgrywek kandydatów o wejście do drugiej ligi. W początkowych wersjach mecz pabianickiego Włókniarza z Unią (Oświęcim) wyznaczony był w Pabianicach, natomiast w trzeciej i ostatniej nagłe zmieniono pierwotne plany i Włókniarzowi poleca się wyjazd do Oświęcimia.

Nie widzimy najmniejszych powodów, które usprawiedliwiłyby tę zmianę, nie widzi ich również Włókniarz, wręcz przeciwnie, dopatruje się w tej decyzji naruszenia własnych interesów, gdyż raz opracowany i ogłoszony terminarz nie powinien ulegać zmianom. Delegacja Włókniarza udęła się do Warszawy, gdzie domagać się będzie, żeby pierwsze spotkanie odbyło się w Pabianicach w niedzielę 22 bm. Zarząd ŁOZPN całkowicie popiera to stanowisko.

Szesnaście mistrzów III ligi, którzy zakwalifikowali się do rozgrywek o wejście do II ligi, podzielono na cztery grupy. W grupie pierwszej znalazły się: warszawska Polonia, Olimpia (Poznań), Warmia z Olsztyna i Piast (Nowa Ruda); w grupie drugiej: Pogoń (Szczecin), Flota (Gdynia), Kujawiak (Włocławek) oraz Warta z Gorzowa; w grupie trzeciej: racibor-

# Falstarty

Polski Związek Kolarski po pełnił jeszcze jeden błąd wysyłając do Karl-Marxstadt Pruskiego i Bugalskiego. Zawodnicy ci niestety nie odegrali tam żadnej roli w wyścigu ulicznym: Pruskiego wycofano po 12 okrążeniach a Bugalskiego po 14 okrążeniach. Może



PZKOl wytłumaczy nam i wszystkim zwolennikom sportu kolarskiego czym kierował się wysyłając tych kolarzy.

Dlaczego nie przyjechał do Łodzi na wyścig organizowany w obwodzie zamkniętym, podobnie jak w Karl-Marxstadt, żaden z przedstawicieli PZKOl. Tutaj przecież można było przekonać się o formie poszczególnych zawodników i uniknąć wysyłania na ślepo kolarzy... nie umiejących jeździć na trasach w obwodzie zamkniętym. W Łodzi najlepszą formę wykazali: Bedyński, Kamiński, Jankowski i Kaczmarczyk. Dlaczego pominięto ich i wyznaczono innych?

Wyjazd Pruskiego i Bugalskiego nie był potrzebny. Nie chcemy być w przyszłości świadkami tak kompromitujących startów naszych zawodników za granicą jak miało to miejsce w mistrzostwach świata w Belgii, a ostatnio w NRD.

Kolarze, którzy chcą wyjeżdżać za granicę muszą dobrze jeździć w domu. Być może, stosowanie tej zdrowej zasady uderzy bezpośrednio w działaczy, ale z tym muszą się oni pogodzić. Że ktoś z nich nie zobaczy Belaii, Paryża czy słonecznych Włoch, mniejsza z tym. (n)

## Ciekawa impreza Automobilkłubu Łódzkiego

W najbliższą niedzielę, 22 września, Automobilkłub Łódzki organizuje imprezę dla najszybszych zresz automobilstów — konkursową jazdę samochodową w ramach mistrzostw okręgu.

Startować mogą samochody wszystkich klas. Start na parkingu przy placu Komuny Paryskiej, godz. 7. Trasa wiedzie przez Łódź — Piotrków — Tomaszów — Łódź.

Zapis przyjmuje sekretariat Automobilkłubu Łódzkiego, Piotrkowska 183, w godzinach od 8 do 16.



KIÓW. — Na odbywających się tu zawodach lekkoatletycznych, znany oszczepnik radziecki, Cybulenko, ustanowił nowy rekord Związku Radzieckiego wynikiem 83,34.

PARYŻ. — W dalszym ciągu mistrzostw świata w szermierce rozegrano spotkanie we florcie drużynowym. Węgry pokonały Francję 9:7. Włochy — ZSRR 11:5. Francja — Włochy 10:6. Węgry — ZSRR 10:5. Najwięcej szens na zdobycie I miejsca posiadają Węgry, Włochy i Francja.

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Numery bezpośrednie: Red. nac. 325-64. Sekretarz odpow. 204-75. Dział społ.-ekonom. 228-32. Dział kulturalny 341-10 337-47 343-80. Dział kult. 223-05 293-00 wewn. 46. Dział sport. 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Dział woj. 314-32. Red. nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują placówki pocztowe i listonosze do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”